

Niech żyje wieczysta przyjaźń narodów polskiego i radzieckiego!

Depesza

Zarządu Głównego
W. O. K. S.
do przewodniczącego
ZG TPP-R

DO
PRZEWODNICZĄCEGO ZA-
RZĄDU GŁÓWNEGO TOWA-
RZYSTWA PRZYJAŹNI POL-
SKO-RADZIECKIEJ — TOW.
JÓZEFA CYRANKIEWICZA

Drodzy Towarzysze
i Przyjaciele!
Zarząd Wszechzwiązkowego
Towarzystwa Łączności Kultural-
nej z Zagranicą przesyła serdecz-
ne pozdrowienia członkom Towa-
rzystwa Przyjaźni Polsko-Ra-
dzieckiej w dniu jego pełnej
chwały X rocznicy.

W ciągu 10 lat swej działalno-
ści Towarzystwo wniosło cenny
wkład w wieloletnie umocnie-
nie współpracy kulturalnej i bra-
terskiej przyjaźni między naro-
dem polskim a narodami ra-
dzieckimi.

Obecnie Towarzystwo stało się
potężną siłą, zrzeszającą przeszło
7 milionów członków. Prowadzi
ono olbrzymią, prawdziwie sła-
chetną działalność w dziedzinie
zapoznawania mas pracujących
Polskiej Rzeczypospolitej Ludo-
wej z gospodarczymi, kulturalny-
mi i naukowymi osiągnięciami
Związku Radzieckiego. Owocna
działalność Towarzystwa przy-
czyniała się i przyczynia nadal
do umacniania niezachwianej
przyjaźni i braterskiej wspólny-
ści między narodem polskim a na-
rodami radzieckimi. W dniu X-
lecia Towarzystwa Przyjaźni Pol-
sko-Radzieckiej życzymy wszyst-
kim aktywistom i członkom To-
warzystwa nowych sukcesów w
ich szlachetnej działalności na
polu dalszego utrwalenia braters-
kiej przyjaźni polsko-radzieckiej
i rozszerzania współpracy
kulturalnej między ZSRR a Pol-
ską Rzeczpospolitą Ludową.

Niech żyje wieczysta, niezach-
wiana przyjaźń narodów pol-
skiego i radzieckiego z narodem polskim!

ZARZĄD WOKS

Premier Burmy odwiedzi

Chińską Republikę Ludową

Jak donosi Agencja No-
wych Chin, premier rządu
burmańskiego na zaproszenie
rządu Chińskiej Republiki Lu-
dowej, przybędzie z wizytą do
Pekinu w grudniu br.

Mao Tse-tung

przyjął

Dalaj Lamę

i Panczen Lamę

Agencja Nowych Chin po-
daje, że w dniu 11 bm. prze-
wodniczący centralnego rządu
ludowego Chińskiej Repu-
bliki Ludowej Mao Tse-tung
przyjął Dalaj Lamę i Pan-
czen Lamę oraz towarzyszące
im osoby.

Przewodniczący centralne-
go rządu ludowego Mao Tse-
tung przeprowadził serdecz-
ne rozmowy z Dalaj Lamą i
Panczen Lamą.

W Wiedniu otwarto

międzynarodowe targi

Agencja TASS podaje z
Wiednia, że 12 bm. rozpoczę-
ły się tam Międzynarodowe
Targi Jesienne 1954 r. W tar-
gach bierze udział 17 państw,
niektóre kraje, jak Związek
Radziecki, Czechosłowacja,
Bulgaria, Węgry oraz Włochy
mają osobne pawilony.

Wielkim powodzeniem cie-
szy się pawilon Związku Ra-
dzieckiego.

DZIŚ

w numerze:

Wywiad min. W. Mo-

łotowa udzielony dzien-

nikarzom japońskiemu

— str. 2

Przemówienie Prezesa

Rady Ministrów J. Cy-

rankiewicza na Cen-

tralnych Dożynkach w

Lublinie — str. 3

GŁOS WIELKOPOLSKI

Cena 20 gr

CZY
TEL
NIK

Wyd. AB

Poznań, 15 IX 1954 r.

Nr 219 (3275)

Na Centralnych Dożynkach w Lublinie

tyśiące pracujących chłopów

manifestowały swą nierozzerwalną więź i sojusz z klasą robotniczą

(LUBLIN (PAP))

Stolica żywej ziemi lubelskiej — Lublin gościł 12 wrze-
śnia 1954 r. na radosnym dożynkowym obchodzie tysięcy
chłopów ze wszystkich zakątków kraju. Przewodzący ludzie
naszej wsi, wraz z delegacjami załóg robotniczych święcili
Centralne Dożynki roku dziesięciolecia Polski Ludowej
w tym samym mieście, gdzie przed dziesięciu laty wydany
został historyczny dekret władzy ludowej o reformie rol-
nej, oddający obszarniczą ziemię w ręce jej prawowitych
gospodarzy — pracujących chłopów.

Przekazując na ręce gospo-
darza dożynek — prezesa Ra-
dy Ministrów — Józefa Cy-
rankiewicza tradycyjny wie-
niec żniwny, defilując w do-
żynkowym pochodzie przed
przybyłymi do Lublina gośćmi
honorowymi, uczestnicy uro-
czystości gorąco manifesto-
wali pragnienie wykonania
wszystkich zadań, postawio-
nych przed narodem przez
Polską Zjednoczoną Partię
Robotniczą, która nakreśliła
drogę walki o szybsze podnie-
sienie stopy życiowej ludno-
ści pracującej miast i wsi,
drogę pomnożenia sił naszej
Ludowej Ojczyzny, służenia
wielkiemu dziełu dalszego u-
macniania pokoju. Z uczu-
ciem wielkiej serdeczności
manifestowano braterską mi-
łość do narodów Wielkiego
Kraju Rad, którego pomoc,
przykład i przyjaźń jest pod-
stawowym źródłem naszych
sukcesów, rękomią dalszych
wzrostów.

Jest godzina 9. Zrywają się
owacyjne oklaski. Przy dźwię-
kach hymnu narodowego
przybywają i zajmują miej-
sca na trybunie honorowej
gospodarz dożynek — prezes
Rady Ministrów — Józef Cy-
rankiewicz, członkowie Biura
Politycznego KC PZPR, człon-
kowie Rady Państwa i rządu,
członkowie władz naczelnych
ZSL i SD, organizacji społecz-
nych oraz Wojska Polskiego.

Na trybunach obecne są:
delegacja Wszechzwiązkowe-
go Towarzystwa Łączności
Kulturalnej z Zagranicą
(WOKS), która przybyła do
naszego kraju w związku z
obchodami Miesiąca Pogłę-
bienia Przyjaźni Polsko-Ra-
dzieckiej oraz bawiąca w Pol-
sce grupa laburzystowskich
parlamentarzystów brytyj-
skich.

Prezes Zarządu Głównego
ZSCH — Antoni Korzycki wi-
ta gospodarza dożynek, gości
honorowych oraz wszystkich
uczestników dożynkowego ob-
chodu.

„Z dumą sumujemy całor-
oczny trud naszej pracy na
 roli — mówi m. in. Antoni

Szkodnika społecznego

— kulaka skazano

na karę więzienia

Sąd Wojewódzki w Poznaniu

na sesji wyjazdowej we Wrze-
śniu rozpatrywał sprawę 21-hekta-

rowego kulaka — Stanisława Ur-
baniaka z Młodziejewic powiatu

Września, który do punktu sku-
pu GS w Strzałkowie dostarczył

zawożone zboże.

Urbaniaka, który działał świa-
domie na szkodę państwa, powo-
dując swym czynem niezliczone

uczucie 21 ton ziarna skazano na

2 lata i 6 miesięcy więzienia.

Korzycki — świadomi — że
przysparzamy bogactw naro-
dowi, że posuwamy naprzód
wielką sprawę rozwoju rol-
nictwa.

Wdzięczność i ufność wy-
rażają chłopci pracujący
państwu ludowemu, które
swoją polityką zapewniło tak
znaczną poprawę w sytuacji
milionów rodzin chłopskich,
w którym są pełnoprawnymi
obywatelami — współgospo-
darzami — robotniczo-chłop-
skiej Ojczyzny.

Z mocą rozbrzmiewa rewolu-
cyjna pieśń chłopska —
„Gdy naród do boju“.

Blżej 100 proc. wykonania rocznego planu dostaw zboża

Przoduje powiat Gostyń

Powiatowi gostyńskiemu
brakuje tylko 3,8 procent
(zrealizowano 96,2 proc.) do
pełnego wykonania rocznego
planu dostaw zboża, rawic-
kiemu — 4,2 proc., czarnkow-
skiemu — 4,6, krotoszyńskie-
mu — 5,9 proc. Powiat Go-
styń wyprzedził więc, jak wi-
dzimy, inne przodujące po-
wiaty i przy wzmożonej pra-
cy swego aktywu będzie mógł
wkrótce zameldować o 100-
procentowym spełnieniu swe-
go zbożowego obowiązku.

Do 90 proc. planu zbliżyły
się powiaty: KEPNO, KO-
ŚCIAN, OSTROW, SZAMO-
TUŁY, TUREK, MIĘDZY-
CHÓD, ŚREM, WOLSZTYN I
LESZNO.

W ub. sobotę stan wywi-
zanych w naszym wojewódz-
twie z podstawy zboża przed-
stawiał się następująco:

476 spółdzielni

produkcyj-
nych

950 gromad

28 gm.n i

103 541 chłopów

Ogólnie województwo po-
znanskie wykonało roczny
plan w 82,8 procentach. Na
tym niskim procencie zawa-
żyły szczególnie powiaty:
Września (64,3 proc.), Wa-
growiec (64,3 proc.), Konin
(69,7 proc.), Oborniki (71,2
proc.) i Gnieźno (72,2 proc.).

PRZODUJĄCYM POWIA-
TOM NIE WOLNO USPOKA-
JAĆ SIĘ SUKCESAMI PRZE-
KROCZENIA 90 PROC. PLA-
NU ZBOŻOWEGO. PLAN
TRZEBA WYPEŁNIC W 100
PROCENTACH. O TO TEŻ

Miesiąc Pogłębienia Przyjaźni Polsko - Radzieckiej

obchodzony w roku naszego X-lecia

jeszcze ściślej zespoli nasze narody wiecznotrwałymi więzami braterstwa

13 bm. odbył się w sali O-
pery w Warszawie uroczysty
wieczór z okazji inauguracji
Miesiąca Pogłębienia Przy-
jaźni Polsko-Radzieckiej oraz
10-lecia istnienia Towarzy-
stwa Przyjaźni Polsko-Ra-
dzieckiej.

W Prezydium zasiadli wita-
ni gorącymi okłaskami m. in.:
Przewodniczący Zarządu Głó-
wnego Towarzystwa Przyjaźni
Polsko - Radzieckiej, Prezes

Rady Ministrów — Józef Cy-
rankiewicz, który przewodni-
czył uroczystości, ambasador
Związku Radzieckiego w Pol-
sce — Nikołaj Michajłow, człon-
kowie Biura Politycznego KC
PZPR i inni.

Uroczystość zagrał Józef
Cyrankiewicz.

Następnie referat okolicz-
nościowy wygłosił wiceprze-
wodniczący Zarządu Głównego
TPP-R, przewodniczący
Centralnej Rady Związków
Zawodowych — Wiktor Kło-
siewicz.

Słowom mówcy towarzyszy-
ły wielokrotne burzliwe, dłu-
gotrwałe oklaski.

Na trybunie wstępuje peł-
nomocnik WOKS w Polsce —
I. Raczk. Wśród gorącej o-
wacji zgromadzonych odczy-
tuje on tekst depeszy przesła-
nej przez Zarząd Główny
WOKS do przewodniczącego
Zarządu Głównego TPP-R z
okazji 10-lecia istnienia To-
warzystwa.

Wieczór zakończyła bogata
część artystyczna.

Przemówienie wiceprzewodniczącego ZG TPP-R

W. Kłosiewicza (skrót)

Doroczne obchody Miesią-
ca Pogłębienia Przyjaźni Pol-
sko-Radzieckiej należą już w
naszym kraju do tradycji. Ob-
chodzi je rokrocznie cały na-
ród polski, przepełniony ser-
decznymi uczuciami głębokiej
wdzięczności dla bohaterów
narodów wielkiego Związku
Radzieckiego, który przewo-
dził ludzkość na drodze walki
o nowe, lepsze życie, o poko-
jową przyszłość świata.

W roku bieżącym, w dzie-
siątym roku niepodległego by-
tu naszej Ojczyzny, który jest
rokiem bilansu naszych do-
tychczasowych zwycięstw w
budownictwie socjalistycznym,
myśli i uczucia wszystkich Po-
laków zwracają się ze szczegól-
ną siłą ku naszemu wiernemu
przyjacielowi i wypróbowane-
mu sojusznikowi.

Pamięć nasza wskrzesza dziś
z całą wyrazistością owe histo-
ryczne dni, kiedy umęczone-
mu latami niewoli i skazane-
mu na zagładę z rąk hitlerow-
skiej bestii narodowi niosły
wolność i ocalenie zwycięskie
siły Armii Radzieckiej przy-
udziale odrodzonego na ra-
dzieckiej ziemi Ludowego
Wojska Polskiego. Owe dni
wyzwolenia stały się punk-
tem zwrotnym w stosunkach
między naszymi narodami, ot-
wierając zarazem nowy etap w
historii narodu polskiego —
etap niepodległego bytu, e-
tap budowy wolnego od wy-
zysku i ucisku ustroju, umoc-
nienia siły i rozkwitu naszego
państwa ludowego.

Jednakże błędem historycz-
nym byłoby datowanie dzie-
ł naszej przyjaźni od pa-
miętnych dni wyzwolenia.

Przyjaźń ta ma bowiem sta-
re tradycje sięgające daleko
w historię naszego narodu.
Płomiennymi głosicielami idei
przyjaźni narodu polskiego i
rosyjskiego byli najlepsi syno-
wie naszych narodów, najgo-
rętsi patrioci, szermierze po-
stępu i wolności.

Zacięte boje klasowe na ba-
rykadach 1905 i 1917 roku
cementują tę jedność celów i
dążeń, której symbolem są po-
stacie płomiennych rewolucjo-
nistów Juliana Marchlewskie-
go i Feliksa Dzierżyńskiego,
wiernego i bliskiego współ-
towarzysza wodzów rewolucji,
chłuby polskiego ruchu robot-
niczego.

Drogę do wyzwolenia naro-
dowego i społecznego utoro-
wała narodowi polskiemu Re-
wolucja Październikowa.

U podstaw naszego niepod-
ległego bytu, narodowego le-
gły podpisane przez Lenina
historyczne dekry Rady Ko-
misarzy Ludowych, znoszące
wszelkie układy i akty doty-
czące rozbioru Polski i pro-
klamujące prawo narodu pol-
skiego do niepodległości.

Jednakże w owe lata, kiedy
młoda władza radziecka bory-

kała się z wewnętrznymi i ze-
wnętrznymi wrogami, w Pol-
sce burżuazja i obszarnictwo
broniąc swych interesów kla-
sowych zdobyły przy poparciu
zdradzieckiej prawicy PPS
władzę w państwie, czyniąc z
Polski narzędzie imperialisty-
cznej, antyradzieckiej polityki,
narzędzie haniebnego ucisku
narodów Ukrainy i Białorusi.

W tych latach hańby i po-
niżenia, wysługiwanie się ob-
cym rządowi i wyprzedawania
kraju obcym kapitalistom, je-
dyne Komunistyczna Partia
Polski i najbardziej uświadom-
iona część klasy robotniczej
nieugięcie walczyły o słusny
kierunek naszej polityki, gło-
sząc prawdę o Związku Ra-
dzieckim i konieczność soju-
szu z Krajem Rad.

Kłeska wrześniowa i ponure
lata okupacji hitlerowskiej o-
tworzyły oczy wielu Polakom
karmionym przez długie lata
rządów burżuazji jadłem ślepej
nienawiści przeciwko pierwsze-
mu w świecie państwu zwycię-
skiej rewolucji proletariackiej.

Po zwycięstwie nad faszy-
stowskim najeźdźcą państwo
nasze mogło dzięki stanowi-
sku rządu radzieckiego ukstał-
tować się w swoich prasta-
rych, historycznie najspraw-
dzijszych granicach, zrywając raz
na zawsze z polityką ucisku
narodowego wobec narodów
Ukrainy, Białorusi i Litwy.

Każdy kolejny dzień umacnia naszą przyjaźń

W ciągu 10 lat, jakie dzielą
nas od historycznych dni wy-
zwolenia, każdy kolejny
dzień umacniał naszą przyjaźń.

Odczuwamy tę pomoc na co
dzień, patrząc na płynące do
naszego kraju dostawy rudy i
bawełny, ciężkich maszyn bu-
dowlanych, precyzyjnych ob-
rabiarek i kombajnów zbo-
wych, kiedy widzimy na na-
szych drogach coraz liczniej-
sze „Lubliny“ i „Warszawy“,
kiedy z uczuciem serdeczno-
go wzruszenia spoglądamy na
wieniec białą sylwetę Pałacu
Kultury i Nauki — wspaniałe-
go daru przyjaźni bratnich
narodów radzieckich dla naro-
du polskiego.

O rozmiarach wymiany to-
warowej między Związkiem
Radzieckim a Polską świadczy
fakt, że wartość obrotu towa-
rowego wzrosła w okresie od
1947 do 1954 roku ponad 4-
krotnie i wynosi obecnie pra-
wie 40 proc. wartości całego
naszego handlu zagranicznego.

Polska korzysta z dogodno-
go kredytu długoterminowego
na ogromną sumę 2200 milio-
nów rubli, w ramach którego
otrzymujemy pełne wyposaże-
nie techniczne dla najpoważ-
niejszych obiektów przemysłu
wych, między innymi dla gi-

(Dokończenie na str. 2)

Związek Radziecki wyraża gotowość uregulowania stosunków i przyjaznej współpracy z Japonią

MOSKWA (PAP).

Agencja TASS ogłosiła tekst odpowiedzi udzielonych przez pierwszego zastępcę przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i ministra spraw zagranicznych ZSRR W. M. Molotowa na pytania redaktora naczelnego japońskiego dziennika „Czubu Nippon Szimbun” — Mitsuru Suzuki.

Do redaktora naczelnego dziennika „Czubu Nippon Szimbun” pana Mitsuru Suzuki.

Szanowny panie! Otrzymałem pański list z pytaniami dotyczącymi stosunków radziecko-japońskich.

Zgodnie z pańskim życzeniem odpowiadam na te pytania:

1 „Sprawa zawarcia między Japonią a Związkiem Radzieckim paktu neutralności lub paktu nieagresji.

Po konferencji genewskiej światowa opinia publiczna wypowiada się coraz wyraźniej za jak najszybszym zapewnieniem współistnienia Wschodu z Zachodem.

Naród japoński, poza znikomą mniejszością, oczywiście również nie chce pozostać we wrogich stosunkach z ZSRR ani obecnie, ani w przyszłości.

W związku z tym, jakie jest w chwili obecnej pańskie zdanie o możliwości zawarcia paktu neutralności lub paktu nieagresji między Japonią a ZSRR?

Odpowiedź:

Jak wiadomo, rząd radziecki w swych stosunkach z innymi krajami opiera się na zasadzie pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych i wychodzi z założenia, że w kwestii nie uregulowanych problemów międzynarodowych można dojść do porozumienia w sprawie ich rozstrzygnięcia, jeśli zainteresowane strony do tego dążą. Ludzie radzieccy są przekonani, że taka polityka odpowiada interesom nie tylko narodów Związku Radzieckiego, lecz także interesom narodów innych krajów dążących do zła godzenia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do utrwalenia pokoju.

Związek Radziecki prowadzi konsekwentnie politykę pokoju i dąży do rozwoju normalnych stosunków ze wszystkimi państwami, które ze swej strony dążą do utrzymania takich samych stosunków z ZSRR. Związek Radziecki prowadzi taką samą politykę wobec Japonii, z którą dotychczas nie istnieją normalne stosunki, chociaż sprawa uregulowania tych stosunków już dojrzała. Rozumie się samo przez się, że rozwiązanie tego problemu pozwoliłoby rozważyć konkretne zagadnienia dotyczące stosunków między ZSRR i Japonią.

2 „Sprawa przywrócenia normalnych stosunków między Japonią i ZSRR. Mimo że upłynęło już 9 lat od zakończenia drugiej wojny światowej i mimo że, zwłaszcza po konferencji genewskiej, narody wielu krajów pragną coraz bardziej przywrócenia pokojowego współistnienia między wschodem i zachodem — normalne stosunki między Japonią i ZSRR nie zostały jeszcze przywrócone.

Ubolewając głęboko z powodu takiej sytuacji, chciałbym wiedzieć, jakie są, pańskim zdaniem, w chwili obecnej przeszkody na drodze przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami?”

Odpowiedź:

Główną przeszkodą na drodze przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami jest, moim zdaniem, to, że pewne koła japońskie postępują w myśl dyktatu kół rządzących USA, które dążą do tego, aby utrzymać Japonię w położeniu kraju zależnego. Japonia, oczywiście, nie może długo pozostawać w takiej sytuacji kraju półokupowanego.

Jeśli chodzi o Związek Radziecki, to wyraża on gotowość unormowania swych stosunków z Japonią, mając na względzie, że Japonia da również wyraz takiej gotowości.

3 „Sprawa rozwoju handlu między Japonią a ZSRR. Uważam, że stosunki handlowe między sąsiednimi krajami, jak również możliwe duże rozszerzenie takiej wymiany handlowej jest zjawiskiem naturalnym, a w konsekwencji głębokim pragnieniem narodów japońskiego i radzieckiego.

Jaką, zdaniem Pana, konkretną drogą można rozwinąć wymianę handlową między Japonią i ZSRR?”

Odpowiedź:

ZSRR jest za rozwojem stosunków handlowych z Japonią na warunkach korzystnych dla obu stron, ponieważ odpowiada to interesom narodów obu krajów. Potwierdza to również praktyka, bowiem gdy między ZSRR i Japonią istniały szerokie stosunki handlowe, przynosiło to znaczne korzyści obu stronom. Należy zaznaczyć, że istniejące możliwości rozwoju wymiany handlowej między ZSRR i Japonią nie są bynajmniej wykorzystywane.

Konkretną drogą do tego celu mogłyby być częstsze spotkania osób i delegacji zainteresowanych w radziecko-japońskiej wymianie handlowej. Można by również rozważyć sprawę wymiany oficjalnych misji handlowych ZSRR i Ja-

Odpowiedzi W. M. Molotowa na pytania redaktora naczelnego dziennika japońskiego „Czubu Nippon Szimbun”

4 „Sprawa remilitaryzacji Japonii.

Naród japoński nie chce obniżenia swej stopy życiowej wskutek remilitaryzacji lub zwiększenia liczebności sił zbrojnych. Jednocześnie jednak uważa on za rzecz dopuszczalną, aby samodzielne i niezależne państwo posiadało swoje niezależne siły zbrojne, zgodnie z normalnymi wymogami samoobrony i swymi możliwościami gospodarczymi.

Jakie jest pańskie zdanie w kwestii obronnych sił zbrojnych Japonii?”

Odpowiedź:

Związek radziecki jest za istotną redukcją zbrojeń wszystkich państw i bezwarunkowym zakazem broni atomowej, wodnorodowej i innych rodzajów broni masowej zagłady. Jednocześnie Związek Radziecki wychodzi z założenia, że każde państwo suwerenne może posiadać niezbędne dla celów samoobrony siły zbrojne.

Jak wiadomo, propozycje rządu radzieckiego w sprawie traktatu pokojowego z Japonią przewidywały, że niezależna, pokojowa i demokratyczna Japonia może posiadać niezbędne dla samoobrony siły zbrojne.

5 „W sprawie rozwoju stosunków kulturalnych między Japonią i ZSRR.

Jestem głęboko przekonany, że rozwój stosunków kulturalnych między Japonią i ZSRR będzie miał dodatni wpływ na utrwalenie istotnie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR nawet w tym wypadku, jeśli nie oczekuje się w najbliższej przyszłości przywrócenia normalnych stosunków między obu krajami.

Jakie jest pańskie zdanie w tej sprawie?”

Odpowiedź:

Związek Radziecki chętnie popiera i ze wszelkich starań dąży do rozwoju stosunków kulturalnych z innymi krajami, w tym również z Japonią. Liczne delegacje działaczy nauki i kultury z innych krajów odwiedziły w ostatnich latach ZSRR, a radzieckie delegacje kulturalne bawiły w różnych krajach. Jak wiadomo, również kilka delegacji japońskich odwiedziło Związek Radziecki.

Nie wątpimy, że w Japonii jest wielu ludzi, zwłaszcza wśród inteligencji japońskiej, którzy szczerze dążą do pogłębienia stosunków kulturalnych z narodami ZSRR.

Nie ulega wątpliwości, że wpłynie to dodatnio na utrwalenie przyjaznych stosunków między Japonią i ZSRR, w czym są zainteresowane zarówno nasze narody, jak i inne narody dążące do rozwoju międzynarodowej współpracy i do utrwalenia powszechnego pokoju.

Z poważaniem

W. M. Molotow

Moskwa, 11 września 1954 r.

10 rocznica wyzwolenia Pragi



14 września 1944 r. Armia Radziecka i Wojsko Polskie wyzwoliły prawobrzeżną Warszawę. Dzień ten stanowił tryumf i piękną kartę pełnej chwały historii ludowego Wojska Polskiego. W walkach o Warszawę, u boku swych bohaterów radzieckich towarzyszy broni, żołnierzy polski dowiedli ofiarą krwi i wysiłku ogromnego umiłowania swej stolicy — symbolu bohaterstwa w walce o wolność i niepodległość Ojczyzny. Na zdjęciu: walki na przedpolach Pragi.

CAF. — WAF.

Termin — 15 września

Meldunek chłopów gminy Kuźnica Żelichowska

„Do 8 września br. czyli 7 dni przed terminem wykonania planu spłaty III raty podatku gruntowego. Kierowaliśmy się hasłem: „Przedterminowo spłacony podatek gruntowy to szybkie zaspokojenie potrzeb wsi w myśli uchwały II Zjazdu partii!” — donoszą nam chłopię gminy Kuźnica Żelichowska w powiecie trzciańskim.

Członek Powiatowej Rady Narodowej w Wolsztynie — Józef Józefowski już 16 lipca zapłacił w całości podatek

gruntowy. Za jego przykładem poszli tamtejsi sołtysi, zobowiązując się do przedterminowego wykonania planu finansowego i wprowadzając współzawodnictwo między gromadami.

Nie tak dawno donosiliśmy o zapłaceniu całorocznego podatku przez Jabłonowo w powiecie międzychodzkiem, a już dowiadujemy się, że w ślady tej wioski poszły i inne gromady, a mianowicie: Prusy w pow. jarocińskim i Pomiany w pow. kępińskim.

Duże jeszcze zaległości w spłatach mają powiaty Gnieźno (51,1%), Września (57,4%) i Koło (59,3%).

We wzorowym wypełnieniu zobowiązań finansowych przodują chłopowie powiatu gostyńskiego. Do 8 września wykonali oni 82 proc. planu rocznego. Dalsze miejsca zajęli chłopowie pow. kościańskiego (78,3 proc.) i powiatu leszczyńskiego (76,3 proc.).

Brutalna agresja kuomintangowców

PEKIN (PAP) Agencja Nowych Chin doniosła w dniu 11 bm.:

Jednostki artylerii przeciwlotniczej armii ludowej wyzwolonej na froncie Fukien zestrzeliły dziś jeden samolot myśliwski i uszkodziły trzy inne samoloty wojsk zdradcy Ciang Kai-szeka. O godzinie 8.56 rano 8 samolotów myśliwskich „F-47” przeleciało nad Amoy i dokonało bombardowania.

Artyleria przeciwlotnicza przyjęła je skoncentrowanym ogniem. Jeden samolot został zestrzelony i runął do morza, a dwa inne doznały uszkodzeń. Po 25 minutach 12 samolotów tego samego typu bombardowało port Amoy i okolice. Jeden z nich został trafiony pociskami artylerii przeciwlotniczej. O godzinie 9.50 dwa samoloty „PB-4 Y” dokonały ponownego nalotu na Amoy, zostały jednak szybko przepędzone ogniem jednostek przeciwlotniczych.

W świetle tych wydarzeń widzimy raz jeszcze z całą wyrazistością, że nierozważna przyjaźń między narodami polskim i radzieckim — to jedynie słuszna polska racja stanu, rękojmnia naszego niepodległego bytu i dalszego niepowstrzymanego rozwoju.

Krzewieniu tej prawdy wśród wszystkich warstw naszego narodu, pogłębianiu zrozumienia historycznej doniosłości tego faktu służy działalność Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

W okresie 10-lecia TPP-R stało się najbardziej masową organizacją, liczącą już ponad 7 milionów członków w mieście i na wsi.

Dążeniem naszym w czasie trwania obecnego Miesiąca powinno być jeszcze szersze rozwinięcie wszechstronnej działalności, tak by hasło II Krajowego Zjazdu TPP-R — „Każdy członek organizacji masowej — członkiem TPP-R” zostało w całej pełni zrealizowane.

Niech obchodzony w roku naszego dziesięciolecia Miesiąc Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej zespolicz jeszcze ściślej nasze narody serdecznymi, wiecznotrwałymi uczuciami braterstwa i przyjaźni w imię jeszcze pełniejszego rozwoju naszych krajów, walczących ramię przy ramieniu o postęp i pokój dla narodów całego świata.

Niech żyje nasz wielki przyjaciel — Związek Radziecki! Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa!

Niech żyje i umacnia się wieczysta, nierozważna przyjaźń narodu polskiego z narodami Związku Radzieckiego!

Niech żyje i zwycięża światowy obóz pokoju, któremu przewodzi wielki Związek Radziecki!

Samolot komunikacyjny, kursujący między Rio de Janeiro a Sao Paulo, wpadł do morza. Zginęło 7 pasażerów. 19 osób uratowano.

Przemówienie wiceprzewodniczącego ZG TPP-R W. Kłosiewicza

(Ciąg dalszy ze str. 1)

ganta naszej metalurgii — Huty im. Lenina.

Szczególnie doniosłe znaczenie posiada dla nas niewyczerpana skarbnica doświadczeń radzieckich w okresie obecnym, kiedy realizując program II Zjazdu partii przystąpiliśmy do wielkiej ofensywy o zapewnienie szybszego wzrostu stopy życiowej mas pracujących miast i wsi.

Doświadczenia Kraju Rad wskazywały nam drogę dalszego szybkiego rozwoju produkcji towarów masowego spożycia oraz zagospodarowania ugorów i nieużytków celem szybszego wzrostu produkcji rolnej.

Neocentona pomoc znajduje polski robotnik i chłop w niezwykle bogatej radzieckiej literaturze fachowej i popularno-naukowej oraz w prasie codziennej.

Miarą tego zainteresowania jest wzrost liczby słuchaczy kursów języka rosyjskiego z 2000 w roku 1946 do 123 tys. w roku bieżącym oraz wzrost liczby czytelników prasy TPP-R „Przyjaźń” z 25 tys. w roku 1946 do 310 tys. w roku bieżącym.

Bogate i różnorodne są więc łączące twórców naszej ludowej kultury socjalistycznej i pracowników nauki z radzieckimi artystami i uczonymi.

Na gruncie przyjaznego współzycia i twórczej współpracy, umacnia się z dnia na dzień i z roku na rok niezłomna przyjaźń łącząca nasze narody.

Śmiało powiedzieć możemy, że nie ma dziś takiej dziedzi-ny życia, w której nie odczuwalibyśmy dobrodziejstw radzieckiej pomocy.

W oparciu o historyczne doświadczenia budownictwa pierwszego w świecie państwa socjalistycznego umacnia się nasze państwo ludowe, krzepnie niezłomny sojusz robotniczo-chłopski, zacieśnia się więź organów władzy ludowej — rad narodowych z masami pracującymi.

Przyjaźń

wspólnie przelanej krwi

Zrodzone na ziemi radzieckiej, zahartowane w ogniu wspólnych walk przeciwko na-

jeźdźcy nasze Wojsko Ludowe, wychowane w duchu niezłomnej wierności sojusznikom naszym, narodów korzysta wszechstronnie z doświadczeń produkcyjnej radzieckiej nauki wojennej.

Z dumą powiedzieć możemy, że armia nasza, połączona braterstwem broni i jednością idej z niezwyciężoną Armią Radziecką stanowi dziś, dzięki swemu wyszkoleniu i nowo cześnie wyposażeniu, poważną siłę stojącą na straży pokoju i bezpieczeństwa narodów.

Epokowe przeobrażenia, jakie dokonały się w naszej Ojczyźnie w ciągu pierwszych 10 lat niepodległego bytu, na froncie gospodarki, oświaty i kultury oraz historyczne doświadczenia tego 10-lecia przeorały głęboko psychikę narodu polskiego, zmżyły osad wzajemnych uprzedzeń i nieufności, jak nawiązywał się przez dziesiątki lat rządów magnacko-obszarniczych i burżuazyjnych.

Nie szumne słowa i deklaracje...

Nie na słowach i szumnych deklaracjach, tak powszechnych w obozie imperialistycznym, budowana jest nasza przyjaźń. Budowana jest ona na wspólnotce najwyższych klasowych i narodowych interesów, na wspólnej walce o socjalizm, na wspólnym dążeniu do utrwalenia największego skarbu ludzkości — pokoju.

W oparciu o siły obozu pokoju, poparte dążeniami milionów uczelnych ludzi na całym świecie, wygaszone zostały ogniska wojny w Korei i w Wietnamie.

W dążeniu do dalszego osłabienia napięcia w stosunkach międzynarodowych i do utrwalenia pokoju, rząd radziecki wystąpił z doniosłą propozycją zawarcia układu o bezpieczeństwie zbiorowym w Europie, popartą gorąco przez masy pracujące we wszystkich krajach europejskich. To samo dążenie kierowało intencjami naszego rządu, proponującego Francji zawarcie traktatu przyrzeczenia i pomocy wzajemnej.

Pokojowa polityka naszego obozu i jego rosnący wpływ

Nie szczędźmy wysiłku dla rozkwitu naszej Ojczyzny Ludowej — aby podniesienie rolnictwa stało się sprawą całego narodu

Przemówienie Prezesa Rady Ministrów Józefa Cyrankiewicza

OBYWATELE, BRACIA CHŁOPI!

Radosny to dzień każdego roku, gdy tradycyjnym zwyczajem zbieramy się na uroczystym obchodzie dożynkowym. W tym roku nasze ogólnopolskie dożynki odbywają się w Lublinie. W imieniu partii i rządu witam was serdecznie bracia-chłopi w mieście, gdzie dziesięć lat temu zabłysła jutrzienka wolności i niepodległości naszego znikłego wówczas i skrwawionego przez hitlerowców kraju.

Dzięki bohaterkiej walce bratniej Armii Radzieckiej, dzięki walce najlepszych synów naszej ojczyzny zrzuciliśmy wówczas jarzmo okrutnej niewoli hitlerowskiej.

Dzięki bohaterkiej walce polskiego robotnika i polskiego chłopu z wiazanych nierozwalnym sojuszem obaliliśmy jarzmo ustroju wyzysku i nędzy i tu właśnie dziesięć lat temu ogłosiliśmy nową Polskę, Polskę Ludową, Polskę bez obszarników, fabrykantów, obcych kapitalistów, bez wyzyskiwaczy, Polskę robotnika, chłopu i inteligenta pracującego.

Wielkość tej naszej radosnej rocznicy dziesięciolecia rozkwitającej dziś Polski Ludowej możemy sobie w pełni uświadomić, gdy cofniemy się pamięcią jeszcze o lat pięć w przeszłość do owego strasznego września 1939 roku.

Wówczas co rano na słonecznym wrześniowym niebie Polski pojawiały się czarne sylwetki hitlerowskich bombowców i grad bomb padał na naszą ziemię. Co wieczór na horyzoncie czerwieniły się krwawe łuny płonących miast i wsi. Iuż z nas wtedy, czy jako żołnierze, czy jako uchodźcy przemierzało polskie drogi, polskie lasy i wrzosowiska, polskie miasteczka i wsie, gdzie patrzyli na nas bezsilnych pełne łez i rozpacz czy wiejskich kobiet, matek polskich żołnierzy, ludzi okrutnie zawiedzionych, ludzi patrzących jak z ich poniewierki i nędzy, jak z zafowania naszego państwa, jak z głupoty władców rodziła się strasna klęska naszego narodu. Wróg straszliwy i okrutny trącił nasz piękny kraj, obracał go w perzynę, by potem skuć naród polski w kajdany niewoli.

Takie to były żniwa tamtego września, takie to były pańskie dożynki '20-lecia, okrutny plon nicozemności i głupoty, sprzedajności i zdrady ówczesnych władców Polski, wysługujących się obszarnikom, fabrykantom i bankierom.

Nigdy już wieś polska nie zazna krzywdy i poniewierki

Iuż z was, bracia-chłopi, pamięta te lata i pamięć o tych gorzkich i złych latach przedwrześniowych z ich nędzą, wyzyskiem, bezrobociem i ciemnotą przekazuje rosnącej dziś w wolnej Polsce młodzieży.

Należą te dni sprzed piętnastu lat do bezpowrotnej przeszłości.

Nigdy więcej września. Minał i nie powróci wrzesień 1939 — to hasła, które przyświecały ofiarnemu budownictwu naszego narodu w Polsce Ludowej.

Nigdy już wieś polska nie zazna tej krzywdy i poniewierki, nigdy już nie będzie jej nekął ów nieustający kryzys rolny, który za tamtych czasów zepchnął chłopu i robotnika rolnego na dno nędzy i beznadziejnej vegetacji.

Nie wróci wrzesień 1939 roku dlatego, że po nim i po straszliwych zmaganiach drugiej wojny światowej nastąpił lipiec 1944 i na lubelskiej ziemi ogłoszony został Manifest Lipcowy, a za słowami tego Manifestu poszły zaraz czyny, które sprawiły, że każde zdanie Manifestu wielokrotnie zostało w życie.

Jeszcze huczały strzały wojny na ziemi polskiej, jeszcze płonęła bohaterka Warszawa, jeszcze okupant hitlerowski szalał na pozostałych obszarach naszego kraju, a już tu, na Lubelszczyźnie, dzielił chłop sprawiedliwie pańską ziemię, odbierając to, co mu przed wiekami zagrabili panowie.

I tuż za linią antyhitlerowskiego frontu wojennego posuwającego się na zachód, posuwał się front wyzwolenia narodowego i społecznego: wszędzie, gdzie tylko przebiegała linia, władze obejmowały lud, ziemia przechodziła w ręce chłopu, a fabryki, huty i kopalnie w ręce całego narodu.

OBYWATELE, CHŁOPI I ROBOTNICY ROLNI — BRACIA!

Dziesięć lat rządów robotniczo-chłopskich przeobraziło nasz kraj do gruntu, jakbyśmy całą polską ziemię od Karpat po Bałtyk przeorali ogromnym plugiem.

Ciężka to była orka, ale jakież wspaniałe plon przyniosła. Wyrósł z niej setki nowych zakładów przemysłowych, kilometrów nowych linii kolejowych, tysiące nowych domów, całe osiedla mieszkaniowe, szkoły, biblioteki i świetlice.

Zaoraliśmy góry wiekowego zacofania naszego kraju, i czynimy zeń jedno z przodujących państw przemysłowo-rolniczych.

Ich pańskie dożynki przed wrześniem — to Polska coraz większej nędzy, wyzysku i bezrobocia, to katastrofa wrzesniowa. Nasze ludowe dożynki — to Polska z roku na rok silniejsza, maszerująca ku szczęśliwej przyszłości całego narodu.

Nasza wielka praca nad uprzemysłowieniem kraju i likwidacją zacofania, w której pograżyły naszą ojczyznę rządy obszarniczo-burżazyjne, nie jest jeszcze ukończona. Ale doszliśmy już do takiego punktu,

w którym można się było z równą energią zabrać do szybszego podnoszenia stopy życiowej narodu polskiego.

To wielkie zadanie postawił przed naszymi robotnikami, chłopami, inteligencją pracującą II Zjazd Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Naród polski zabrał się do realizacji tego zadania z taką samą energią, jaką cechuje wszystkie nasze wysiłki od chwili wyzwolenia. Gospodarujemy na swoim i gospodarujemy dla siebie i dlatego w pracę naszą wkładamy zapał i poświęcenie, z jakim każdy dobry gospodarz dogląda swego gospodarstwa i swego dobytku.

Podnieść stopę życiową narodu, to znaczy powiększyć ilość i jakość tego wszystkiego co produkuje się na codzienne i bezpośrednie potrzeby każdego człowieka pracy. I w tym ma swoje szczególne zadania do podniesienia chłopu i robotnikowi rolny. Albowiem rolnictwo nasze nie nadąża za rozwojem całej gospodarki Polski. Uchwały naszej partii i naszego rządu pokazały dokładnie

Coraz bardziej zacieśnia się sojusz robotniczo-chłopski

Zwiększenie plonów może nastąpić tylko pod jednym warunkiem, że obsiejemy każdy hektar gruntu, nadający się pod uprawę, że nie zostawimy odlegiem ani piędzi ziemi.

Walcymy wspólnie z każdym przejawem niegospodarności, niedbalstwa, opieszałości na tym odcinku.

Drugim warunkiem zwiększenia plonów jest, aby te ziemie uprawiały tak starannie, tak pieczołowicie, stosując coraz lepsze, coraz nowocześniejsze i bardziej naukowe metody, by z każdego hektara plon był coraz większy, by coraz bardziej rozwijała się hodowla.

I to są najważniejsze zadania chłopów i robotników rolnych w obecnym czasie.

Są to zadania, w których wielkie pole do rozwoju własnego dobrobytu mają spółdzielnie produkcyjne dzięki gospodarce zespołowej, dzięki maszynom, dzięki nowoczesnym sposobom uprawy roli. Wzrastająca ilość spółdzielni świadczy o tym, że coraz więcej chłopów w dążeniu do podniesienia swojego dobrobytu, w dążeniu do zwiększenia plonów i do podniesienia kultury gospodarowania wybiera tę drogę, niewątpliwie przynoszącą im już w pierwszych latach widome oznaki znacznego przełomu w ich sytuacji.

Są to zadania, w realizacji których Państwowe Gospodarstwa Rolne muszą przodować. Oczekuje tego od nich całe społeczeństwo, oczekuje rząd, który na rozbudowę bazy produkcyjnej w PGR-achłoży duże środki, oczekują chłopu, którzy chcą widzieć w tych gospodarstwach gospodarkę przykładową.

Zwiększenie plonów, zwiększenie produkcji rolnej — to również wielkie zadanie dla chłopów gospodarujących indywidualnie. Iuż wśród nich mamy ludzi rozbudowanych w swoim rolniczym zawodzie. Iuż mamy przodowników rolnictwa, doświadczonych hodowców, pionierów nowoczesnych metod uprawy roli. Oglądamy wyniki ich pracy i tutaj na wystawie rolniczej, i na licznych wystawach powiatowych w całym kraju.

Walcymy więc o to, aby Państwowe Gospodarstwa Rolne przodowały całemu rolnictwu. Walczymy o to, aby rozwijały się i coraz lepiej przykładowo uprawiały ziemię i prowadziły hodowlę spółdzielnie produkcyjne.

Walcymy o to, aby coraz więcej było wzorowych gospodarzy, przodowników rolnictwa, przodowników hodowli.

Są bowiem jeszcze wielkie możliwości w gospodarce rolnej, w hodowli, aby, dzięki lepszej pracy, podnieść dochody wsi, dochody chłopów, a także zwiększyć wkład wsi do naszego ogólnego budownictwa.

Kiedy lepiej pracować będą chłopu na swej ziemi, starannie i pilnie ją uprawiać, obfitsze będą ich zbiory i będzie się miał lepiej człowiek pracy w mieście.

Silna i nierozwalna więź łączy polskie

drogę, którą należy pójść, aby ten cel osiągnąć.

Musimy zwiększyć plony naszego rolnictwa, musimy produkować więcej zboża i więcej mięsa, więcej ziemniaków i tych wszystkich plodów, których dostarcza rolnictwo.

Ma tu do spełnienia ważne zadanie nasz przemysł, który zaopatruje wieś w potrzebne jej do produkcji i spożycia artykuły. Państwo nasze kieruje dziś ogromną uwagę na zaopatrzenie wsi we wszystko, czego jej potrzeba. Zwiększona produkcja nawozów i narzędzi rolniczych ułatwi pracę chłopu i robotnikowi rolnemu, ale nie zastąpi jego własnego wysiłku, jego troski o ziemię i o inwentarz, „kto się nie leni, temu się zieleni“ — mówi przysłowie jednego z naszych bratnich narodów.

Musimy wszyscy dbać o to, aby podnosić godność i zaszczyt pracy na roli.

Musimy wpajać naszej młodzieży, że walka o podniesienie produkcji rolnej — to wielkie ogólnonarodowe zadanie.

miasto i polską wieś i z każdym rokiem zacieśniamy ją coraz bardziej, ażeby nam się jeszcze lepiej gospodarowało w naszym kraju, gdzie każdy ma do spełnienia swoje zadanie dla powszechnego dobra.

Z dumą i radością święcimy nasze dożynki święto plonów, podsumowujemy wyniki gospodarowania w poprzednim roku. Pięknie nam obrodziła w tym roku nasza ziemia, zebraliśmy plon obfitszy niż w latach minionych.

Skoro więc dziś z dumą i radością patrzymy na plon i owoce naszej pracy w roku obecnym — to przecież zaraz myślimy zapobiegawczo o pracy, która czeka nas jutro, byśmy w roku następnym jeszcze obfitsze mieli żniwa. A to zależy od tego, z jaką sprawnością przebiegać będzie jesień — orka i zasiewy. Sprawna jesienna orka, sprawne zasiewy, zagospodarowanie każdego hektara ziemi, usprawnienie zaopatrzenia w ziarno siewne i w nawozy sztuczne, popularyzowanie nowoczesnych metod siewu, współzawodnictwo o jak najlepsze urodzaje w roku 1955, dbałość wszystkich organów władzy państwowej, służby rolnej, aparatu handlu, aby zrobić wszystko dla orki i siewu jesiennych — oto nasze najbliższe zadania.

Oto także wielkie pole, na którym umacnia się i krzepnie podstawa naszej Ludowej Ojczyzny — sojusz robotniczo-chłopski. Zwiększona pomoc państwa dla rolnictwa, zwiększona troska wszystkich organów władzy ludowej o sprawy wsi, o sprawy rolnictwa, o należyte zaopatrzenie wsi i z drugiej strony — terminowe wywiązanie się przez chłopów z dostaw dla państwa — oto ważne składniki nierozwalnej spójni między miastem i wsią.

Rosną szeregi chłopów, którzy już dziś pełni patriotycznej dumy są przykładem całkowitego wywiązania się z obowiązku wobec państwa. Ich zadaniem jest walczyć o to, aby rosły szeregi tych, którzy spełnili swój patriotyczny obowiązek.

BRACIA CHŁOPI!

Z jeszcze większą energią i poczuciem pełnego sensu naszej pracy ruszamy do dalszej walki o wzrost dobrobytu naszego narodu, o wzrost siły naszej Polski Ludowej. Bo budujemy teraz własną ojczyznę — Polskę robotników i chłopów, zjednoczeni w Narodowym Frontie walki o Plan Sześcioletni i pokój. Ten kraj piętnaście lat temu płonął pożogą wojny. Dziś budujemy w pokoju i w poczuciu bezpieczeństwa naszej ojczyzny, która tak często nawiedzał wróg.

Dziś i Polska jest silna i silna jest także potęga wielkiego obozu pokoju, do którego Polska Ludowa należy od chwili swego powstania. Oto podaję sobie ręce wszystkie narody zamieszkujące obszar od rzeki Łaby w Europie po odległe o tysiące kilometrów od nas wybrzeża Oceanu Spokojnego.

Jest z nami Wielki Naród Radziecki, który pierwszy zbudował w swym kraju spr-

wiedliwy ustrój społeczny i uczynił ze swej ojczyzny potęgę mocarstwa socjalistyczne.

Jest z nami 600-milionowy naród chiński, który dopiero pięć lat temu wyzwolił się z obcego jarzma, a już dziś kroczy w szerebie największych mocarstw świata.

Są z nami kraje demokracji ludowej, nasi najbliżsi sąsiedzi: Czechosłowacja, Węgry, Rumunia, Bułgaria, Albania.

Są z nami demokratyczne Niemcy, pierwsze w historii pokojowe i demokratyczne państwo niemieckie za Odrą i Nysą — granicą pokoju, poprzez którą pierwszy raz w naszych dziejach sięga ku nam nie drażniąca łapa militarystów, a dłoń przyjaznego uścisku.

Wśród tej wielkiej rodziny pokojowych narodów, kroczących pod przewodem Związku Radzieckiego, drogą pokoju i twórczej pracy, czujemy się pewni i bezpieczni jak nigdy dotąd.

Własną pracą staramy się przyczynić do zwiększenia potęgi i siły tego wielkiego związku narodów pokojowych. A przy tym wiemy, że ten nasz wysiłek i wysiłek bratnich narodów nie tylko nam służy, ale całej ludzkości. Bo walka o pokój, którą prowadzi nasz oboz, jest walką o pokój całego świata. Przyniosła ta walka w ostatnim roku wielkie sukcesy. Dzięki mądrej i przewidującej polityce Związku Radzieckiego i Chin Ludowych wygaszone zostały dwa ogniska wojny, które wrogowie pokoju chcieli rozdmuchać do rozmiarów nowej pożogi światowej. I oto zapanował po latach pokój w Korei i Indochinach. Natężniony tymi sukcesami obozu pokoju naród francuski zadał z kolei śmiertelny cios tzw. „armii europejskiej“, wymyszonej przez imperialistów amerykańskich jako maska, pod którą miał być odbudowywany najgorszy wróg naszego narodu i wszystkich narodów świata — hitlerowski Wehrmacht. Nie znaczy to oczywiście, by niebezpieczeństwo odbudowy imperializmu pruskiego zostało raz na zawsze pokonane. Ale każdy miesiąc i każdy rok wzmacnia siły naszego obozu, obozu pokoju i postępu walczącego o to, by wszyscy ludzie na całym świecie mogli żyć i pracować w pokoju i bezpieczeństwie.

Naszą pracę powiększamy wkład w walkę o pokój

Jakąż dumą napęłnia każdego z nas świadomość, że oto pracując dla siebie i naszej Ojczyzny, pracujemy jednocześnie dla powszechnego dobra wszystkich robotników i chłopów na całym świecie, że umacniając nasz kraj i jego potęgę — podajemy w ten sposób pomocną dłoń takim samym jak my ludziom pracy we wszystkich krajach, aby mogli żyć bezpiecznie, bez wisażej nad nimi żmory wojny.

Jesteśmy gorącymi patriotami naszej Ludowej Ojczyzny, a zarazem czujemy się współbraćmi wszystkich ludzi uczelwymi na świecie, broniących swej już wywalzonej wolności, lub dopiero o nią walczących.

A i nam, narodowi polskiemu, o ilez lepiej się dziś pracuje i buduje, gdy wszystkie narody miłujące pokój, wszyscy ludzie pracy na całym świecie otaczają sympatią i szacunkiem nasze wysiłki, gospodarzenie naszego narodu na swoim, budowanie przez nasz naród coraz lepszej przyszłości.

Toteż nie szczędźmy wysiłku, aby w szeregach Frontu Narodowego podnosić dobrobyt mas pracujących, pomnażać siły naszej Ojczyzny i powiększać jej wkład w walkę o pokój.

Nie szczędźmy wysiłku, aby rozkwitała nasza Ojczyzna — Polska Rzeczpospolita Ludowa, aby podniesienie rolnictwa stało się sprawą całego narodu, abyśmy odnosili coraz to nowe sukcesy w walce o szybsze podniesienie stopy życiowej ludności pracującej miast i wsi, aby walczyć o to na każdym dobrze uprawionym i wykorzystanym skrawku ziemi, aby stosować nowoczesne metody uprawy i hodowli, aby poskramiać kulackich dziedziców i spekulantów, aby rosły szeregi kobiet wiejskich przodujących w walce o wzrost hodowli, aby rosły szeregi młodzieży na froncie walki o podniesienie rolnictwa, aby rosły szeregi inteligencji wiejskiej, agronomów i zootechników, mechanizatorów rolnictwa i pracowników służby rolnej, nauczycieli i działaczy kultury i oświaty, którzy swą wiedzą pomagają nam budować wieś zamożną i kulturalną, aby robotnicy, technicy, inżynierowie zakładów przemysłowych produkowali lepsze i więcej maszyn i narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych i towarów przemysłowych dla wsi, aby krzepł sojusz robotników i chłopów w walce o podniesienie rolnictwa i przebudowę wsi polskiej — w walce o wzrost siły i zamożności naszej Ludowej Ojczyzny.

NIECH ŻYJE I ROZKWITA NASZA OJCZYZNA — POLSKA RZECZPOSPOLITA LUDOWA!

NIECH ŻYJE I UMACNIA SIĘ BRATERSTWA PRZYJAŃ NARODU POLSKIEGO Z NARODAMI ZWIĄZKU RADZIECKIEGO — REKOMIA NIEPODLEGŁOŚCI I ROZKWITU NASZEJ OJCZYNY!

NIECH ŻYJE WIELKI, NIEZWYCIĘŻNY OBOZ POKOJU!

NIECH ŻYJĄ CHŁOPI POLSCY! NIECH ŻYJE BRATERSTWO CHŁOPA I ROBOTNIKA!

NIECH ŻYJE NARÓD POLSKI — BUDOWNICZY I TWÓRCA SZCZĘŚLIWEJ POKOJOWEJ PRZYSZŁOŚCI NASZEGO UKOCHANEGO KRAJU!

Radosny obchód Centralnych Dożynek

(Dokończenie ze str. 1)

z naszego województwa, który zbiera wysokie plony z ziemi otrzymanej przed dziesięć laty z reformy rolnej.

Korowód z wieńcem zatrzymuje się na środku dożynkowego pola. Opasują go wirującym kręgiem pary tańczące ognistego opoczyńskiego oberka z przyspiewkami. Po chwili milnie oberek — a kapela dudziarzy i koźlarzy gra tradycyjnego żniwnego „wiwata“. Przy jego dźwiękach wieńiec dożynkowy dziesiątego roku Polski Ludowej przekazany zostaje gospodarzowi dożynek — prezesowi Rady Ministrów, Józefowi Cyrankiewiczowi.

W imieniu chłopów polskich przemawia przodujący

w Lublinie

chłop ze wsi Zubowice, woj. lubelskie — Zenon Frank.

Długo trwają oklaski, gdy mówca kończy swe przemówienie zapewnieniem, iż wieś polska da z siebie wszystko, aby Ludowa Ojczyzna rosła w siłę i bogactwo.

Grupy śpiewacze kielecka i rzeszowska witają melodyjną przyspiewką, przybyłych na uroczystości dożynkowe do Lublina, członków Państwowego Zespołu Bandurzystów USRR.

W imieniu bandurzystów serdecznie dziękuje za powitanie kierownik artystyczny zespołu Aleksander Minakowski.

Zespół ukraińskich artystów wykonuje na bandurach

— starym ludowym instrumencie ukraińskim kilka utworów: m. in. polskiego krakowiaka. Gorącymi oklaskami dziękują przedstawiciele polskiej wsi ukraińskim gościom za występ. Padają okrzyki na cześć przyjaźni polsko-radzieckiej, na cześć braterstwa i pokoju.

Przemawia następnie serdecznie witany przez wielotysięczną rzeszę chłopów, przodownik pracy z Zakładu Przemysłu Azotowego w Kędzierzynie — Józef Musiol.

Słowa robotnika mówiącego o tym, iż klasa robotnicza naszego kraju nie będzie szczędzić sił, by pomagać wsi w walce o jej rozkwit, dobrobyt i kulturę, zostają przyjęte przez wszystkich zebranych żywiołowymi okrzykami i oklaskami.

Do bezawaryjnego przeprowadzenia przewozów jesiennych
wożenia ciężkich pociągów i podwyższenia wydajności pracy
zobowiązują się wielkopolscy kolejarze

Uroczysta akademія w Poznaniu z okazji „Dnia Kolejarza“

W ub. sobotę w hali nr 2 w Poznaniu odbyła się przy udziale kilku tysięcy pracowników PKP oraz przedstawicieli społeczeństwa poznańskiego uroczysta akademія z okazji „Dnia Kolejarza“.

Serdecznie witano gości kolejarzskich obchodów: przedstawicieli partii z I sekretarzem KW PZPR Leonem Stasiakiem, Prezydium WRN z przewodniczącym Józefem Pieprzikiem, przedstawicieli Armii Radzieckiej i Wojska Polskiego, organizacji masowych i związków zawodowych, jak również przodowników pracy i racjonalizatorów kolejnictwa.

Poważne są osiągnięcia, którymi kolejarze poznańskiego okręgu witają swoje święto. W porównaniu z rokiem ubiegłym znacznej poprawie uległy takie podstawowe w kolejnictwie wskaźniki, jak obrót i statyczny załadunek wagonów, szybkość techniczna i handlowa pociągów, średni przebieg wagonów i parowozów; poważnie obniżyło się zużycie węgla. Wystarczy przytoczyć chociażby fakt, że w jednym tylko roku 1953 druzniny parowozowe okręgu poznańskiego zaoszczędziły około 50 tysięcy ton węgla, co przyniosło gospodarce narodowej dodatkowe rezerwy liczone w milionach złotych.

Ten imponujący dorobek stał się możliwy dzięki masowemu ruchowi współzawodnictwa, obejmującemu dziś blisko 95 proc. załogi PKP w okręgu poznańskim.

„Zobowiązania nasze — to szybkie, sprawne, bezawaryjne przeprowadzenie nadchodzących przewozów jesiennych, to wożenie ciężkich pociągów, to podwyższenie wydajności pracy i oszczędne gospodarowanie powierzonym nam materiałem — co w sumie do końca br. przyniesie gospodarce narodowej około 3 miliony złotych ponadplanowych



Wielu przodujących kolejarzy otrzymało w „Dniu Kolejarza“ wysokie odznaczenia państwowe. Na zdjęciu: przewodniczący Prezydium WRN w Poznaniu i poseł na Sejm Józef Pieprzyk wręcza złoty krzyż zasługi starszemu inżynierowi wydz. mech. Plotrowi Tatuli

oszczędności oraz dodatkowo kilkaset pociągów przewiezionych ponad plan masy towarowej — czytamy m. in. w liście, jaki uczestnicy akademii wystali do Bolesława Bieruta.

Osiągnięcia te mają swe źródło również w wielu dokonanych usprawnieniach technicznych i wynalazkach, w co-

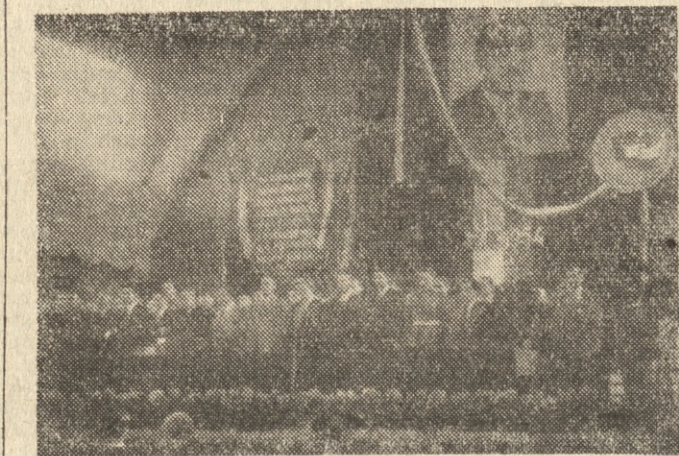
Kuomintangowskie samoloty nad Amoy

PEKIN (PAP)

Agencja Nowych Chin donosi, że w dniu 10 bm. samolot kuomintangowski „B-47“ zrzucał 4 bomby w pobliżu Amoy. Artyleria lotnicza ostrzeliwała samolot, który z palącym się ogonem odleciał w kierunku morza.

Tegoż dnia 6 pościgowców czangkajskich „B-47“ dwukrotnie atakowało Amoy zrzucając 9 bomb. Artyleria przeciwlotnicza zestrzeliła jeden pościgowiec, który spadł w pobliżu wyspy Unem. Innym samolotom udało się uciec.

raz szerszym stosowaniu przodujących metod pracy i upowszechnianiu doświadczeń kolejarzy radzieckich, w stałym podnoszeniu kwalifikacji zawodowych pracowników różnych służb kolejnictwa. 1130



Z okazji „Dnia Kolejarza“ odbyła się w ub. sobotę w Poznaniu uroczysta akademія, w której brało udział tysiące pracowników DOKP Poznań. Na zdjęciu: prezydium akademii

przodowników i racjonalizatorów, wśród których jest siedmiu odznaczonych orderem „Sztandaru Pracy“ II klasy, a 26 odznaką „Zasłużonego Przodownika Pracy“ i „Zasłużonego Racjonalizatora Produkcji“ — dają w codziennej swej pracy dziesiątkom tysięcy swych towarzyszy przykłady bezgranicznej ofiarności i oddania sprawie budowy socjalizmu.

Kolejarze, po raz pierwszy obchodząc swoje święto, nie zapominają o wielkiej i wszechstronnej pomocy, jaką daje im

władza ludowa. Jedynie w ciągu bieżącego roku państwo przydzieliło na potrzeby socjalne pracowników DOKP Poznań 4 miliony złotych, które pozwoliły na znaczne rozszerzenie i usprawnienie pracy sieci żłobków, sanatoriów, świetlic, ambulatoriów i innych obiektów socjalnych PKP.

Owacyjnie powitali uczestnicy akademii słowa przedstawicieli Armii Radzieckiej, który przekazał pozdrowienia kolejarzom okręgu poznańskiego i wszystkim pracownikom PKP, jak również przemówienie przedstawicieli Wojska Polskiego.

Gorącymi oklaskami nagrodzono tych, którym przewo-

dzić pamięć bohaterów poległych o wyzwolenie ojczyzny oraz kolejarzy, którzy w 1920 roku zginęli w czasie strajku zabił przez pachołków obywatelskiego rządu Polski międzywojennej.

Część artystyczna w wykonaniu zespołów artystycznych poznańskiego okręgu PKP zakończyła akademię „Dnia Kolejarza“.

Centralna akademія w Warszawie z okazji „Dnia Kolejarza“

WARSZAWA (PAP)

W dniu 11 bm. w hali ZS „Gwardia“ w Warszawie odbyła się centralna akademія z okazji obchodzonego po raz pierwszy „Dnia Kolejarza“.

Obrzmiała halę wypełniło ok. 6 tys. przodujących pracowników kolejnictwa ze wszystkich stron kraju.

Owacyjnie witani zajmują miejsca w prezydium: sekretarz KC PZPR Władysław Dworakowski, członkowie rządu z wiceprezesa Rady Ministrów Tadeuszem Gędem na czele, przedstawiciele Komitetu Warszawskiego PZPR i Prezydium Stołecznej Rady Narodowej oraz zasłużeni kolejarze. Gorąco przyjęto delegację kolejarzy Związku Radzieckiego pod przewodnictwem członka Prezydium Komitetu Centralnego Zw. Zaw. Robotników Transportu Kolejowego ZSRR, Aleksandra Pawluczenki, która zajęła miejsca w prezydium.

Akademię zagal przewodniczący Zarz. Gł. Zw. Zaw. Pracowników Kolejowych — Ignacy Skowroński.

Min. kolei Ryszard Strzelecki wygłosił referat, wielo-

Ambasador ZSRR wśród dziennikarzy polskich

Na zaproszenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow w towarzystwie korespondentów prasy radzieckiej odwiedził w dniu 10 bm. Dom Dziennikarza im. J. Bruna w Warszawie.

Ambasador Michajłow i inni goście radzieccy zwiedzili Dom Dziennikarza, oprowadzani przez prezesa Zarządu Głównego SDP H. Korotyńskiego, po czym podejmowani byli lampką wina przez Zarząd Główny SDP.

Pierwszy automat polskiej konstrukcji do produkcji butelek

KIELCE (PAP)

Zakłady Metalowe w Skarżysku rozpoczęły produkcję, dotyczącą nie wykonywanych w Polsce automatów do produkcji butelek.



WRZESIEŃ — MIESIĄC BUDOWY WARSZAWY
Na zdjęciu: pracownicy Warszawskiej Fabryki Gazów Technicznych zobowiązali się przepracować przy budowie stadionu sportowego przy ul. Zielonickiej 120 godzin.

Coraz lepszej jakości samochody „Star“ eksportuje nasz przemysł motoryzacyjny

WARSZAWA (PAP)

Popularne polskie samochody ciężarowe „STAR-20“, rowery oraz wysokiej jakości motopompy strażackie i budowlane budzą żywe zainteresowanie nie tylko w kraju ale i za granicą.

W odpowiedzi na zapytania przedstawicieli PAP, dyrektor Centralnego Zarządu Przemysłu Motoryzacyjnego — Tymieniecki opowiedział o produkcji eksportowej tego przemysłu.

„Samochód „Star-20“ wystawiany był już na kilku wystawach zagranicznych. Ostatnio m. in. na wystawie w Izmirze (Turcja). O zainteresowaniu, jakie wóz ten wywołał wśród zwiedzających wystawę, świadczy fakt, iż nasi przedstawiciele byli czę-

sto zapytywani przez przedstawicieli państw Środkowego Wschodu o możliwości kupna „Starów“. Obecnie eksportujemy „Stary“ do Chin Ludowych. Ostatnio fabryka przekazała na eksport partię składającą się ze 150 tych samochodów.“

Odpowiadając na pytania, dotyczące jakości eksportowanych samochodów, dyr. Tymieniecki mówi:

„Jeszcze w ub. roku kontrola odrzucała znaczną część samochodów przeznaczonych na eksport, wykrywając różnicę usterki w wykonaniu poszczególnych zespołów, czy części lub w wyglądzie wozu.“

Okres ten należy do przeszłości. W roku bieżącym nie odrzucono jeszcze żadnego samochodu przeznaczonego na eksport.

Dowodem podniesienia jakości naszych samochodów może być fakt, iż w roku przyszłym produkcja samochodów „Star“ na eksport wzrośnie o ok. 50%.

Poza dotychczas eksportowanymi 3,5 tonowymi samochodami „Star-20“, w roku przyszłym mamy zamiar eksportować „Stary-wywrotki“, autobusy „Star-52“, samochody pożarnicze, motocykle itp.

Eksport wyrobów naszego przemysłu motoryzacyjnego — mówi dalej dyr. Tymieniecki — obejmuje poza samochodami także rowery, części rowerowe i motopompy. Artykuły te znajdują wielu odbiorców za granicą, m. in. w Chinach, Brazylii, Finlandii i państwach Środkowego Wschodu.“

Sprzeczności w koalicji adenauerowskiej

Politycy bońskiej koalicji rządowej coraz częściej dają wyraz swemu niezadowoleniu z obecnej polityki Adenauera. Niedawno minister budownictwa Preusker (FDP) domagał się ustąpienia Adenauera ze stanowiska ministra spraw zagranicznych.

Agencja ADN donosi, że w ubiegły czwartek poseł do Bundestagu z ramienia Wolnej Partii Demokratycznej (FDP) dr Becker na posiedzeniu parlamentarnej komisji spraw zagranicznych wystąpił z tym samym żądaniem. Poseł do Bundestagu dr Greve opublikował w piątek na łamach ukazującego się w Hamburgu dziennika „Norddeutsche Zeitung“ artykuł, w którym wskazuje, że jedyną rozsądną i realną politycznie możliwością zjednoczenia Niemiec byłoby zwołanie konferencji 4 mocarstw. Dziennik „Neues Deutschland“ podaje, że również na posiedzeniu gabinetu bońskiego w ubiegłym tygodniu doszło do ostrych starć między Adenauerem a szeregiem ministrów w sprawie problemu: uzbrojenie czy zjednoczenie Niemiec.

24 GODZIN W KRAJU I NA ŚWIECIE

W dniu 10 bm. w hali „Gwardia“ w Warszawie odbył się pierwszy występ Państwowego Zaskutkowego Zespołu Bandurzystów ZSRR, przybyłego do naszego kraju z okazji Miesiąca Pogłębiał Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Na występ przybyli: członkowie Biura Politycznego KC PZPR, członkowie rządu oraz liczni przedstawiciele świata kulturalnego stolicy. Obecny był ambasador ZSRR w Polsce N. Michajłow.

Wielotysięczna publiczność zgromadziła ukraińskim artystom serdeczną owację.

11 bm. na zaproszenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Kolejowych przybyła do Warszawy na uroczystości związane z „Dniem Kolejarza“ delegacja Zarządu Głównego Zw. Zaw. Robotników Transportu Kolejowego ZSRR.

Jak donoszą z Teheranu, b. premier Iranu Mossadik wystosował z więzienia list do szacha i sądu najwyższego Iranu, wyrażający energiczny protest przeciwko zawarciu układu między rządem irańskim a Międzynarodowym Konsorcjum Naftowym, które opiewane jest przez monopol amerykańskie i brytyjskie.

Na obradujący w Rzymie XIV Międzynarodowy Kongres Historii Medycyny udała się delegacja Polskiej Akademii Nauk.

„Dzień Kolejarza” świętem chlubnego bilansu dniem mobilizacji do walki o stale rosnącą sprawność naszej kolei

Fragmenty referatu ministra kolei Ryszarda Strzeleckiego
na centralnej akademii w Warszawie

Po raz pierwszy święcimy Dzień Kolejarza w roku, w którym cały naród obchodzi uroczystości i radośnie dziesięciolecie Polski Ludowej.

Burzliwy rozwój naszej gospodarki narodowej w ubiegłym dziesięcioleciu, ogromny wzrost siły ekonomicznej naszego kraju, znajduje swoje odbicie, w rosnącej wciąż pracy kolei, w stałym podnoszeniu sprawności kolei.

Przewożymy obecnie blisko trzy razy więcej towarów i cztery razy więcej pasażerów niż w 1938 roku. I jeżeli rozmiary produkcji przemysłowej naszego kraju wysuwają nas na piąte miejsce wśród państw Europy, to ze względu na wielkość przewozów towarów koleje nasze zajmują czwarte miejsce, a ze względu na gęstość przewozów pasażerskich — drugie miejsce w Europie.

Dla osiągnięcia dzisiejszej sprawności kolei trzeba było wykonać ogromną pracę związaną z odbudową kolosalnych zniszczeń wojennych, trzeba było tę sprawność wykuwać w codziennej ciężkiej i uporczywej walce.

Zasługuje na podkreślenie głęboki patriotyzm i bohaterska postawa szerokich rzesz kolejarzy, którzy jeszcze w czasie działań wojennych, niezwłocznie po przesunięciu się frontu, stawali do odbudowy potwornie zniszczonych urządzeń kolejowych i do podejmowania ruchu.

Dzięki corocznym, poważnym nakładom inwestycyjnym nasza sieć unowocześnia się i wzrasta jej zdolność przewozowa. W nadchodzącym planie pięcioletnim położymy jeszcze silniejszy nacisk na wprowadzenie nowej techniki i mechanizacji pracy.

Podstawową inwestycją tego okresu będzie elektryfikacja setek kilometrów linii kolejowej. Już w roku bieżącym (od nowego rozkładu) będziemy jeździli elektrycznymi pociągami z Warszawy do Łodzi. W dalszych latach zelektryfikujemy całkowicie ruch osobowy na węzle śląskim, krakowskim i łódzkim. Wszystkie miasta Zagłębia Wełnowego w promieniu kilkudziesięciu kilometrów od Stalinozrodu będą obsługiwane trakcją elektryczną. Zelektryfikowane pociągi pasażerskie będą rozwijały szybkość do 120 km na godzinę.

Potężną dźwignią osiągnięć kolejnictwa stał się rozwój socjalistycznego współzawodnictwa i coraz szersze stosowanie postępowych metod pracy.

Wzorując się na doświadczeniach stachanowców, radzieckiego kolejnictwa, tworząc i udoskonalając własne metody pracy — kolejarze polscy dali dowody wysokiej aktywności produkcyjnej i głębokiego zrozumienia zadań wpływających z potrzeb gospodarczych kraju.

W odpowiedzi na wezwanie Pawła Kocota z Tarnowskich

Po trzęsieniu ziemi w Algierze

PARYŻ (PAP)

Z Algieru donoszą, że w piątek i sobotę odczuło szereg dalszych wstrząsów podziemnych w mieście Orleansville i w innych okolicach nawiedzonych ostatnio gwałtownym trzęsieniem ziemi. O żadnych uszkodzeniach materialnych lub ofiarach nie donoszą, ale wstrząsy te wywołały panikę wśród ludności obozującej w okolicach zrujnowanego miasta.

W sobotę od rana ekipy ratunkowe podjęły znów przeszukiwanie ruin Orleansville i przyległych wiosek. Władze zaczęły ogłaszać listy imienne zabitych.

Gór — już 13 tys. maszynistów i ich pomocników stosuje różne formy racjonalnego opalania parowozów i wykorzystuje najniższe gatunki węgla.

Trzeba tu również dodać, że nasi maszyniści wygospodarowali dla kraju w ub. roku 600 tys. ton węgla, a więc ilość równą półrocznemu wydobyciu kopalni średniej wielkości.

Wzorując się na doświadczeniach stachanowca radzieckiego Kriwonosa, nasi maszyniści — Królikiewicz z Gdyni i Czarniecki z Bydgoszczy zaczęli prowadzić ciężkie pociągi, otwierając szerokie możliwości pełniejszego wykorzystania siły pociągowej parowozu i zwiększania zdolności przepustowości naszych linii. W ich ślady poszło już ponad 5800 maszynistów i pomocników.

W dwu okręgach — krakowskim i stalinozrodzkim maszyniści prowadzący ciężkie pociągi przewieźli w I półroczu br. dodatkowo ponad 2 mln. ton brutto. Aby przewieźć tak dużą masę towaro-

wą według starych norm należałoby uruchomić dodatkowo blisko 1500 pociągów.

Ramię w ramię z maszynistami walczą skutecznie o polepszenie pracy kolei wszystkie służby.

Z górą 5 tys. wniosków przyjętych do wykorzystania w 1953 r. i prawie 3 tys. w I półroczu br. świadczą o dużym twórczym wkładzie w dzieło postępu technicznego naszych wynalazców i racjonalizatorów.

Szeroko znani są tacy racjonalizatorzy jak: Antoni Janas — majster z parowozowni Ostrów Wielkopolski, Wilhelm Biczek — rzemieślnik z wagonowni Przemysł, Jan Firlej — rzemieślnik z Zakładów Naprawczych w Pile, inż. Józef Fijałkowski i inż. Bronisław Sanocki z Min. Kolei oraz wielu innych, którzy w dużym stopniu przyczyniają się do usprawnienia pracy kolei.

Mówca ilustruje dalej dorobek kolejnictwa w dziedzinie socjalno-bytowej i kulturalnej w okresie minionego dziesięciolecia.

Walczy o dalszą poprawę wskaźników eksploatacyjnych

Uchwały II Zjazdu naszej partii wytyczyły całe gospodarstwo narodowe — w tym również kolejnictwu — nowe zadania, od których pełnej realizacji zależy przyspieszenie wzrostu dobrobytu i podniesienie poziomu kulturalnego ludzi pracy w Polsce.

Zbliżające się miesiące jesieni i zimy wymagają od nas pełnej mobilizacji i przygotowania kolei, ażeby nie powtórzyły się już smutne doświadczenia ubiegłej zimy. Stoi przed nami zadanie wzmożenia i systematycznego prowadzenia walki o dalszą poprawę wskaźników eksploatacyjnych, o zwiększenie wydajności i jakości pracy, o zmniejszenie kosztów własnych.

Poprawić wyniki ekonomiczne pracy kolei i osiągnąć obniżkę kosztów własnych przewozów — to znaczy przede wszystkim:

przyspieszyć obrót wagonu i lepiej wykorzystać jego ładowność;

prowadzić ciężkie pociągi; zwiększyć dobowy przebieg parowozów;

wprowadzić i rozszerzyć stosowanie racjonalnych, postępowych metod pracy, nowoczesnych procesów produkcyjnych i technologicznych;

wszędzie, na każdym posterunku pracować wydajniej, wzmacniać dyscyplinę pracy; wszędzie, na każdym poste-

runku oszczędzać każdy kilogram i każdy centymetr materiału, używać racjonalnie materiały stare i odpady; uczyć się stale i uczyć innych.

Z takim samym napięciem energii i woli powinniśmy walczyć o podniesienie kultury pracy kolei, o podniesienie jakości naszej pracy. I dlatego musimy:

zwiększyć regularność biegu pociągów;

Przemówienie Mendes-France na posiedzeniu rady atlantyckiej

PARYŻ (PAP)

Dnia 9 bm. odbyło się kolejne posiedzenie rady NATO (organizacji paktu atlantyckiego), które mu przewodniczył premier francuski — Mendes-France.

Wygłosił on przemówienie, w którym stwierdził, że plany remilitaryzacji Niemiec zachodnich wywołały „pewne obawy”. Znalaz

Delegacja WOKS przybyła do Warszawy

11 bm. przybyła do Warszawy delegacja Wszzechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS), która uczestniczyć będzie w obchodach tegorocznego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

Ostatnio odbyło się w Recklinghausen spotkanie 500 przywódców „Stahl helmu” z udziałem przewodniczącego tej odwetowej i faszystowskiej organizacji — Kesselringa. Spotkanie, podobnie jak wiele imprez tego rodzaju w Niemczech zachodnich, było prowokacyjną manifestacją kół reakcyjnych, dążących do odbudowy Wehrmachtu.

Na zdjęciu górnym: zbrodniarz wojenny Kesselring składa hołd swym kolegą z kamratom...

Na zdjęciu dolnym: znany dobrze mundury i sztandary z gorzkich lat okupacji hitlerowskiej.

FOT — CAF.

usuwać przyczyny awarii przez zwiększenie dyscypliny pracy, obowiązkowość i czujność w służbie;

poprawić jakość napraw taboru;

polepszyć warunki podróżowania przez zachowanie czystości w pociągach i na dworcach, przez uprzejmą i rzeczową obsługę pasażerów, przez właściwe ogrzewanie i oświetlenie pociągów.

Trzeba dbać o zapewnienie najlepszych warunków pracy i wypoczynku każdemu kolejarzowi, znać i zaspokajać jego słuszne potrzeby bytowe, socjalne i kulturalne.

Dotychczasowe osiągnięcia kolejarzy, ich wytrwałość w przezwyciężaniu trudności, obywatelski stosunek do własnego warsztatu pracy znajdowały i znajdują uznanie naszej partii i całego społeczeństwa. Widowym tego dowodem jest uchwała KC partii i Rady Ministrów przyznająca kolejarzom poważne uprawnienia i przywileje.

Z wielką satysfakcją mogą dziś podać, że ten pierwszy „Dzień Kolejarza” pobudził tysiące towarzyszy do wzmożenia wysiłków, do podjęcia inicjatyw w kierunku zwiększenia wydajności pracy, osiągnięcia dalszych oszczędności materiałowych, wprowadzenia nowych ulepszeń.

Napłynęły już zobowiązania zespołowe i indywidualne od przeszło 315 tys. kolejarzy.

Witając swoje pierwsze święto zwycięskim wykonaniem tysięcy zobowiązań produkcyjnych, kolejarze polscy jeszcze bardziej zwiększają swoje wysiłki, aby godnie i z honorem wykonać wypływające z uchwały II Zjazdu partii zadania, aby jeszcze lepiej i skuteczniej walczyć o nowe, szczęśliwe życie, o dobrobyt narodu, o socjalizm.

to to wyraz w uchwale francuskiego Zgromadzenia Narodowego, odrzucającej układ o EWO. Wyjaśniając dalej stanowisko parlamentu francuskiego, które — jak zaznaczył — „zostało źle zrozumiane w innych krajach”, Mendes-France podkreślił, że Francja nie mogła sama jedna zrezygnować z suwerenności w różnych doniosłych dziedzinach.

Przypominając to — Mendes-France zapewniał jednocześnie, że pragnie „możliwie szybkiego opracowania planów obrony Europy” ale nie podał żadnych szczegółów, stwierdzając jedynie — że z tego powodu przychylnie ustosunkował się do propozycji angielskiej zwolnienia konferencji 9 państw, na której miała być omówiona sprawa remilitaryzacji Niemiec zachodnich. Mówca oświadczył dalej, że uważa za konieczne wzmożenie militarne NATO, któremu „powinno towarzyszyć wzmożenie jednoci politycznej w oparciu o aprobatę opinii publicznej każdego z uczestniczących krajów”.

Premier francuski oświadczył również, że jego rząd „zdecydowany jest nie zaniedbywać żadnej sposobności wznowienia rozmów ze Związkiem Radzieckim, jeśli mogłyby się one okazać owocne”.

Strajk 12 fabryk metalurgicznych w USA

NOWY JORK (PAP)

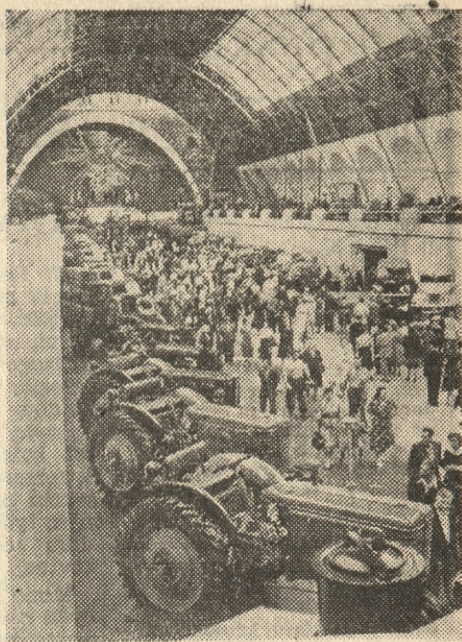
Agencja „Federated Press” podaje, że w związku z akcją strajkową unieruchomionych zostało 12 fabryk metalurgicznych w stanach Pensylwania, Maryland i Texas.

Strajkuje około 9 tysięcy członków Związku Zawodowego Robotników Przemysłu Stalowego. Strajkujący domagają się podwyżki płac.

Z Wszzechzwiązkowej Wystawy Rolniczej w Moskwie.

Na zdjęciu: w pawilonie mechanizacji i elektryfikacji rolnictwa.

FOT. — CAF.



Angielskie masy związkowe przeciwne remilitaryzacji Niemiec zach.

Komentując śródowe głosowanie nad rezolucją w sprawie remilitaryzacji Niemiec — która przeszła nieznacznie większością głosów — prasa angielska podkreśla, że jest to „pyrrusowe zwycięstwo” prawicowego kierownictwa TUC.

Tak np. „Manchester Guardian” pisze m.in.: „Ci, którzy dzisiaj przegrali, cieszą się już z góry z ewentualnego zwycięstwa”.

„Daily Worker” w artykule wstępnym pisze m.in.: „3.622 tysiące głosów na Kongresie TUC przeciwko remilitaryzacji Niemiec oraz za rokowaniami, stanowi wielkie zwycięstwo pokoju i całego narodu brytyjskiego. Wynik głosowania świadczy, że polityka uzbrojenia Niemiec może ponieść klęskę na konferencji labourzystów... Rada Generalna odniosła pyrrusowe zwycięstwo...”

333 wzory obuwia będzie produkował przemysł w roku przyszłym

Jak świadczą eksponaty, zaprezentowane na odbytym 10 bm. pokazie, przemysł obuwniczy czyni duże wysiłki w kierunku rozszerzenia asortymentu swoich wyrobów oraz dalszego podniesienia estetyki produkcji. Łącznie w IV kwartale br. i w r. 1955 będą się znajdować w produkcji 333 wzory obuwia męskiego, damskiego i dziecięcego, pod czas gdy w roku ub. było ich tylko 216.

Większość, bo 289 zatwierdzonych obecnie do produkcji wzorów, stanowi nowe modele, zaprojektowane przez Instytut wzornictwa przemysłowego, laboratorium przemysłu obuwniczego w Chełmku oraz przez zakłady w Otmęcie, Radomiu, Łodzi i Bydgoszczy.

Radzimy przeczytać

Nakładem „Ludowej Spółdzielni Wydawniczej” i „Książki i Wiedzy” ukazują się broszury i książki, które powinni przeczytać chłopcy. Książki te w ciekawej formie piszą, w jaki sposób można podnieść produkcję rolną i zaznajamiają z historią walki chłopów o wyzwolenie i sprawiedliwość społeczną. Oto ostatnie nowości:

Czy można lepiej gospodarzyć — chłopcy o rezerwach w gospodarce rolnej — str. 95, cena 1,20 zł.

764 ha na kombajnie „Staliniec 4” — napisał W. Dobski i J. Lesiak, str. 78, cena 1,40 zł.

Jak korzystać z broszur i książek rolniczych — napisał Piotr Banaszkowski — str. 108, cena 1,50 zł.

W spółdzielni produkcyjnej lepiej się gospodarzyć — napisał H. Misiura — str. 92, cena 2,00 zł.

Od drewnianej sochy do elektrycznego pluga — napisał Jerzy Wasilewski — str. 180, cena 3,80 zł.

EWARYST ESTKOWSKI — napisał Michał Sulkin — str. 147, cena 4,50 zł.

O zasadach organizacji pracy i opłaty za pracę w spółdzielniach produkcyjnych — napisał Józef Frak — str. 95, cena 1,50 zł.

Niezwykła podróż — napisał Józef Ozga-Michalski — str. 136, cena 2,00 zł.

„Daily Express” określa wynik głosowania na Kongresie TUC jako poważny cios dla polityki rządu brytyjskiego, zmierzającego do remilitaryzacji Niemiec.

Organ labourzystów „Daily Herald” podaje, że wynik głosowania wywołał obawy w kierownictwie Labour Party co do losów debaty nad sprawą remilitaryzacji Niemiec na zbliżającej się konferencji labourzystów w Scarborough.

Zatwierdzenie projektu konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej

Jak donosi Agencja Nowych Chin 9 września Centralna Ludowa Rada Rządowa na 34 posiedzeniu rozpatrzyła i zatwierdziła poprawiony projekt konstytucji Chińskiej Republiki Ludowej. Projekt ten przedstawiony zostanie do rozpatrzenia I sesji Ogólnochińskiego Zgromadzenia Przedstawicieli Ludowych.

Nota Kanady do Francji

PARYŻ (PAP)

Agencja France Presse donosi, że ambasador Kanady w Paryżu — Jean Desy wręczył premierowi — Mendes-France'owi notę, w której proponuje omówienie sprawy remilitaryzacji Niemiec zachodnich na najbliższej sesji rady paktu atlantyckiego, do którego — jak wiadomo — należy również Kanada. Trzeba zaznaczyć, że rząd brytyjski wysuwa propozycję zwołania konferencji 8 państw (USA, W. Brytania i 6 państw, które miały utworzyć EWO) — a więc konferencji bez udziału Kanady — dla omówienia sprawy remilitaryzacji Niemiec.

B. generał hitlerowski gościem brytyjskiego ministra wojny

LONDYN (PAP)

Jak donosi angielski dziennik „Daily Express” b. generał hitlerowski Speidel przybył do Anglii. Speidel, który jest obecnie doradcą wojskowym Adenauera oświadczył, że przybył do Anglii na zaproszenie brytyjskiego ministra wojny lorda Alexandra.

Epidemia śpiączki w południowej Korei

Koreańska Centralna Agencja Prasowa donosi, że w Korei południowej wybuchła epidemia śpiączki. Przyczyną rozprzestrzenienia się epidemii, która ogarnęła już całą południową Koreę i pozabawiała życia setki ludzi, jest bezczynność władz lissymanowskich, które nie podejmują żadnych kroków dla zwalczania epidemii.

ŚRODA
NikodemaSłońce w.: 5,09
z.: 17,52
Księżyc w.: 18,39
z.: 9,08

Zachmurzenie zmienne, przejściowo pochmurno z opadami. Temperatura maksymalna około +22 st. C. Wiatry nocą słabsze, dniem umiarkowane, chwilami porywiste z kierunków południowo-zachodnich.

Z KROTOSZYŃNA

Szkoły powiatu krotoszyńskiego zostały na czas przygotowania do rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Wszystkie szkoły zaopatrzone w sprzęt szkolny i pomoce naukowe. Nowe ławki otrzymały szkoły podstawowe w Dzielicach, Konarzewie, Kromolicach i Szkola Podstawowa nr 1 w Krotoszynie. W Kobylinie budynek, po byłej elektrowni, przebudowano na piękną salę gimnastyczną i gabinet fizyczny.

Dzięki staranności PZGS-u — wiejska młodzież szkolna już w czerwcu br. zaopatrzyła się w książki i podręczniki. Dom Książki w Krotoszynie również na czas, zaopatrzył młodzież szkolną w podręczniki i książki. (fk)

Załoga Cukrowni w Zdunach — przygotowując się do jesiennej kampanii buraczanej, podjęła szereg zobowiązań, dotyczących przedterminowego wykonania remontów maszyn i urządzeń fabrycznych. Ponadto robotnicy poszczególnych działów zwrócili szczególną uwagę na jakościową stronę remontów oraz do dnia 25 bm. przeprowadza ponowną lustrację całego zakładu. Majstrowie i brygadziści postanowili wziąć udział w szkoleniu zawodowym — z zakresu fabrykacji cukru.

Rozpoczęcie kampanii cukrowniczej przynada na dzień 2 października br.

Z CHODZIEŃNA

W zorganizowanym przez PCK w powiecie chodzieskim konkursie czystości udział wzięło: 6 gospodarstw PGR, 46 szkół podstawowych i 34 sklepy PSS. Pierwsze miejsce uzyskali: sklep nr 6 przy ul. Kościuszki (kier. — Czesław Czywczyński); Szkoła Podstawowa w Wyszynach, spośród PGR-ów — gospodarstwo Morze wo. Drugie miejsca zajęły: sklep nr 3 — Chodzież, szkoła w Budzynie, PGR — Nietusowo.

W gromadzie Raczyń, która będzie siedzibą gromadzkiej rady na rodowej, uruchomiono nową placówkę pocztową. Stanowi to poważne udogodnienie dla mieszkańców Raczyń i okolicy.

W najbliższych dniach oddany będzie do użytku Chodzież przy ul. Daszyńskiego nowy złobek dla dzieci pracowników Fabryki Porcelany i Fabryki Porcelitu. Nowy złobek posiada nowoczesniejsze urządzenia: pralnię elektryczną, suszarnię i piękne meble. Placysty z Poznania postarali się o estetykę wnętrza. Złobek ogrodzono zielenicami. (Ko)

Nie utrudniać rekrutacji kandydatów do szkół dla pracujących

Gdy sprawy wykształcenia pracowników osłania „tajemnica” służbowa

W Rawiczu, w dniu rozpoczęcia nowego roku przybyło do szkoły dla pracujących 72 uczni, zapewniając trzy klasy. Najwięcej zaś kandydatów zgłosiło się z Rawickich Zakładów Odzieżowych. W Ostrowie do nauki przystąpiło 300 kolejarzy, dla których stworzona zostanie specjalna szkoła przyzakładowa. W samym tylko powiecie gnieźnieńskim zrealizowano plan rekrutacji w 100 procentach.

Mimo jednak tych poważnych osiągnięć w większości powiatów naszego województwa, sprawa rekrutacji do szkół dla pracujących jest jedną z poważniejszych bolączek. Na przykład Poznań zrealizował plan rekrutacji zaledwie w 80 proc., Leszno — w 76 proc., powiat — w 64,8 proc., a Kalisz poniżej 50 proc., Koło zaledwie 35 procent.

Do rekrutacji zobowiązane są zakłady pracy — ich rady zakładowe, które miały ją przeprowadzać w maju i czerwcu.

A jak sprawa ta wygląda w praktyce?

Kiedy w Kaliszu zwołano na-

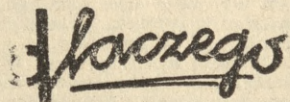
Pracownicy „Lasu” zbierają dziką różę

W Wielkopolsce trwają obecnie zbiory owoców dzikiej róży, przeprowadzane przez pracowników Państwowej Centrali Leśnych Produktów Nie drzewnych „Las” w Poznaniu.

Dotychczas zebrano już ponad 20 ton. Najobficiej owoce dzikiej róży występują w rejonach Poznania i Krotoszyń.

Odbiorcą zebranej róży są Poznańskie Zakłady Środków Odżywczych, które wytwarzają z niej witaminę C.

Jak wiemy „Goplana” stosuje tę witaminę do produkcji cukierków, a spółdzielnia „Aromat” — do wytwarzania oranżady witaminowej tzw. „Oran-vit”. (mh)



... ob. Januchowskiego, który pracował na plantacji pomidorów w spółdzielni produkcyjnej w Dziekanowicach, pow. Gnieźno, skierowano do innej pracy, ze szkoda dla plantacji. (es)

... prezes koła gromadzkiego ZSCH w Stobnie pow. Oborniki nie zwołuje już od kilku miesięcy żadnych zebrań i nie zbiera składek od członków. (ZW)

... miejscowe władze nie położyły raz na zawsze kresu chuligańskiemu wyczynom Jana Matczyńskiego z Sokółowa Budzieskiego, pow. Chodzież, który także na ostatniej zabawie dożynkowej znowu spowodował bójkę i pokaleczył parę osób? (HB)

radę w sprawie rekrutacji do szkół dla pracujących, to na 34 zaproszonych przedstawicieli fabryk i instytucji, przybyło zaledwie 14. A w samych tylko większych zakładach pracy Kalisza znaleźliśmy prawie 1.600 pracowników, nie posiadających wykształcenia z zakresu 7 klas szkoły podstawowej. Rady zakładowe nie doceniają widocznie potrzeby uzupełniania wykształcenia ludzi pracy, a poszczególne kierownictwa, zamiast pomagać, wręcz uniemożliwiają swoim pracownikom korzystanie z prawa nauki.

A oto przykłady:

Do Kępińskiej Fabryki Trykotów przyszedł kierownik szkoły dla pracujących w Kępnie, by omówić z dyrektorem sprawę rekrutacji jego pracowników. Interesanta przyjecha sekretarka i poszła zameldować dyrektorowi.

— „proszę powiedzieć, że mnie nie ma — usłyszał nauczyciel głos dyrektora przez niedomknięte drzwi. Nauczyciel, nie czekając na powiódzenie tych słów przez sekretarkę, wszedł sam do gabinetu dyrektora. Nie trudno się domyśleć, że rekrutacja pracowników do szkoły w tym zakładzie nie jest rzeczą łatwą. Kierownik szkoły wiele razy odwiedzał Trykotarnię w ub. roku szkolnym, ale bez większego powodzenia. Wreszcie podczas wakacji, w sierpniu br., zgłosiło się 12 osób. Kiedy jednak trzeba było załatwić formalności, sporządzić listę z podpisami pracowników i kierownictwa zakładu, kierownik produkcji Kurbel spokojnie oświadczył: nikt do szkoły nie będzie uczęszczał. W Trykotarni zaś 21 pracowników nie ma podstawowego wykształcenia.

Ostatnio do Referatu Oświaty dla Dorosłych w Prezydium WRN nadszedł alarmujący meldunek z powiatu międzychodzkiego. Huta Szkła w Sierakowie odmówi-

Spółdzielnia produkcyjna „Przyjaźń”

Dnia 10 bm. w powiecie leszczyńskim w gromadzie Wijewo gminie Brenno założona została spółdzielnia produkcyjna. Założyciele dla upamiętnienia tegorocznego Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko — Radzieckiej uchwaliли nadać spółdzielni nazwę: „Przyjaźń”.

Z KROTOSZYŃNA

Pawilon straży pożarnej znajdującej się na Powiatowej Wystawie Rolniczej ilustruje drogę postępu technicznego straży pożarnej, która rozporządza dziś pełnym wyposażeniem bojowym z gaśnicami, aparatami ratunkowymi, motopompami i wspaniałymi samochodami strażackimi.

Z WRZESNIA

W związku z Krajowym Zjazdem Spółdzielczości Pracy i Inwalidów, który odbędzie się w Warszawie w dniach 18 i 19 bm. pracownicy i członkowie Spółdzielni Inwalidów „Wiosna Ludów” podjęli szereg zobowiązań produkcyjnych, m. in. postanowili oni zaciągnąć warty w okresie przed zjazdem i wezwali do współzawodnictwa pracowników „Lechii” w Gnieźnie. (K. St.)

muzyka baletowa
Glucka, 21.50 — tańce
czarna, 23.10 — na
dobranoc.

Audycje inne:

5.10 — dla wsi, 5.35 (P) — „Co dzień przy nosi”, 6.30 — kalendarz radiowy, 8 — dla młodzieży szkół podst., 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.05 — informacja, 14.10 — szkolna, 14.30 — dla młodych turystów i geografów, 15 — korespondencja z zagranicy, 16.30 (P) — felieton pt. „Nasze wystawy”, 17 — dla dzieci aud. sl. muz., 17.55 (P) — z warsztatu poznających pisarzy — Leszek Prok, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — fragm. pow. A. Franca, 20.30 — aktualny reportaż krajowy, 20.45, 5.0 dla młodzieży, 22.20 „Zygmunt”, opowiadanie Kornela Filipowicza, 22.40 — aud. kameralna.

Sport:

21.45 — wiadomości.

ła sporządzania wykazu pracowników nie posiadających wykształcenia podstawowego, zasłaniając się... tajemnicą służbową!

Tymczasem znaczna większość robotników Huty nie ma nawet ukończonej szkoły podstawowej.

Ale Horodce, który mimo wszystkie te trudności uczy się nadal, trzeba koniecznie pomóc, trzeba zapewnić warunki nauki, by nie musiał, jak ubiegłego roku na polecenie zawiadowcy stacji ob. Krzyżostaniaka, szukać zastępstwa na godziny, w których wyjeżdżał do szkoły.

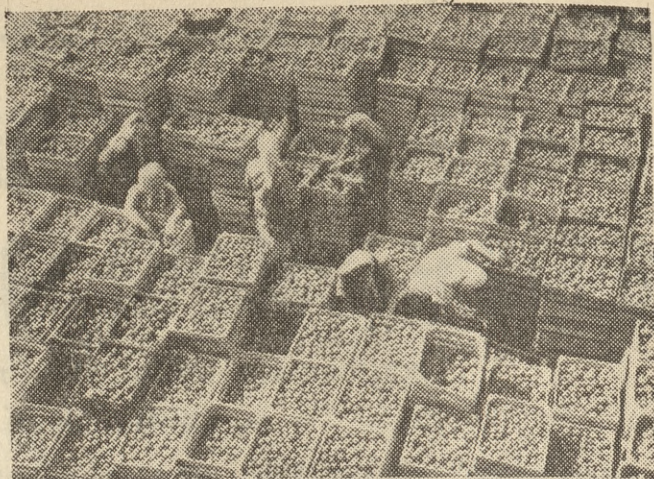
Rok szkolny dopiero się rozpoczął. Jeszcze nie jest za późno zacząć naukę i wszyscy chętni zdobycia wiedzy mogą jeszcze sami zapisać się do szkoły. Poszczególnym zaś radom zakładowym i kierownictwom zakładów pracy radzimy zrewidować niesłuszne stanowisko, sprzeczne z intencjami władzy ludowej.

I. Rożkova

Krzyże zasługi otrzymali kolejarze węzła leszczyńskiego

Sala Powiatowego Domu Kultury w Lesznie nie mogła pomieścić wszystkich kolejarzy węzła leszczyńskiego, którzy przybyli wraz z rodzinami na uroczystą akademię z okazji „Dnia Kolejacza”. Przy stole prezydenckim m. in. zasiadł dyrektor OKP — Mrugałski, wiceprzewodniczący WRN — Sternal, i sekretarz KM PZPR — Pepliński oraz przedstawiciele władz, wojska i ZMP.

Referat obrazujący osiągnięcia kolejarzy węzła leszczyńskiego w minionych 10 latach — wygłosił naczelnik Wydziału Eksploatacyjnego Piwoń. Następnie ob. Sternal wręczył przodującym i zasłużonym kolejarzom krzyże zasługi. Złotym krzyżem zasługi odznaczono: naczelnika oddziału drogowego Mariana Długiewicza i zawiadowcę oddziału drogowego — Piotra Kinasza. Srebrne krzyże zasługi otrzymali: Edwin Chojnacki, Marceł Dackowski, Wiktor Hałas, Lech Jankowski, Antoni Konury, Edward Kulasik, Ryszard Lipiński, Franciszek Langner, Wacław Madry, Ryszard Nolbrzyk, Józef Szpoper, Edmund Szałcheta, Piotr Ptak i Stanisław Ślęk. Z kolei dyr. Mrugałski wręczył kilkudziesięciu



„Podliski” produkują bogaty asortyment konserw warzywnych i owocowych.

Nowością, jaką przygotowują zakłady, będą smaczne i pożywne koncentraty zupne na smakach mięsnych, które jeszcze w tym roku ukażą się w sprzedaży. Pracownicy zakładów podjęli zobowiązanie długofalowe: zmniejszyć koszty własne produkcji i straty produkcyjne o 1 proc., co przyniesie w stosunku półrocznym 200.000 zł oszczędności. Zobowiązanie to w pierwszym półroczu zostało zrealizowane.

Na zdjęciu górnym: masa towarowa przeznaczona do produkcji.

Na zdjęciu dolnym: Franciszka Szwarzczyńska — pracownica magazynu — etykietuje gotowe przetwory warzywne.

CAF. — fot. Tyński

Techniczne studia zaoczne

W bieżącym roku szkolnym po raz pierwszy w naszym kraju przy wyższych uczelniach technicznych powstają studia zaoczne, które umożliwią przodującym pracownikom bez odrywania się od normalnych zajęć zawodowych zdobycie wyższych kwalifikacji i tytułu inżyniera. Powstają studia zaoczne o kierunkach: budowy maszyn oraz kolejnictwa ze specjalnościami: drogowo-kolejową, eksploatacji kolei i pojazdów szynowych. Studia organizuje się przy politechnikach: Warszawskiej, Gdańskiej, Wrocławskiej, Krakowskiej, Śląskiej w Gliwicach i Łódzkiej oraz przy szkołach inżynierskich w Poznaniu, Szczecinie i Częstochowie.

Słuchacze studiów zaocznych przeobrażą w okresie 5 lat drogą korespondencyjną materiał przewidziany programem nauczania na studiach I stopnia Wydziałów Budowy Maszyn i Kolejnictwa wyższych uczelni technicznych i po złożeniu egzaminów końcowych otrzymają tytuł inżyniera.

Drogą korespondencyjną kształcić się mogą nie tylko pracownicy zakładów budowy maszyn i kolejnictwa, ale również i innych gałęzi przemysłu.

Zgłoszenia na studia zaoczne przyjmują się do końca bieżącego miesiąca, a egzaminy wstępne odbędą się w dniach: 16—21 października br.

Trwają zapisy do liceów ogólnokształcących dla pracujących

Do 30 września przedłużono termin zapisów do liceów ogólnokształcących dla pracujących i ogólnokształcących liceów korespondencyjnych.

W obecnym roku szkolnym czynnych będzie w całym kraju 109 liceów ogólnokształcących dla pracujących, w których nauka odbywa się w godzinach wolnych od pracy.

Dla ludzi zamieszkałych z dala od większych miejscowości, zorganizowano 42 licea korespondencyjne.

Informacji o warunkach przyjęcia do liceów udzielają kandydatom dyrekcje liceów, wydziały oświaty lub powiatowe i wojewódzkie zarządy masowych organizacji społecznych w całym województwie.

Teatry

OPERA — godz. 19
„Eugeniusz Oniegin”
TEATR POLSKI —
g. 19 „Żywy trup”
TEATR NOWY — g. 19
„Imieniny pana dyrektora”
KOMEDIA MUZYCZNA — g. 19.30 „Pieśń miłosna Schuberta”
PANSTW. TEATR AKTORA I LALKI —
g. 16.30 „Kotek uparcuszek”
TEATR OBJAZDOWY — nieczynny

Kina

APOLLO — nieczynne
BAŁTYK — g. 13.30
16, 18.30 i 21 „Skanderbeg”
MUZA — g. 11, 14, 16, 18 i 20 „Wesoly jarmark”
RIALTO — g. 12, 14 i 16 „Nierozłączne przyjaciół”, godz. 18 i 20 „Dziewczęta z baletu”
WARTA — od godz. 12 do 20 „Z biegiem dołnej Wolgi”

CO GDZIE KIEDY

PIAST — godz. 18 i 20
„Muzyka i miłość”
(od lat 10)

JUNAK — g. 14.30 i 17
19.30 „Skanderbeg”

LETNIE — godz. 15, 17 i 19 „Kawaler złoty gwiazdy”

MINIATURKA — g. 18 i 20 „Aleksander Ma trosowy”

KINO W PARKU IM. STALINA — godz. 20
„Ambicje miłości”
(od lat 7)

FOTOPLASTIKON — g. 10—22 rzeźby w Pałacu Luksemburskim

KLUB TPPR — godz. 19.30 w X rocznicę wyzwolenia prawobrzeżnej Warszawy przez Armię Radziecką i Wojsko Polskie — spotkanie członków kół TPPR Zw. Zaw. Prac. Handlu z przedstaw. Wojska

Polskiego oraz film
„Miasto nieujarzmione”

Radio

PROGRAM II
Fala Poznania 249 m

Wiadomości: 5.05, 6, 7, 7.50, 12.04, 13.15, 14, 17.30, 18.15, 21.50 i 23.55.

Muzyka: 5.25, 5.40 (P), 6.15, 6.37, 7.15 i 8.25 — poranna 12.10 — pieśni Władysława Żeleńskiego, śpiewa Irena Gadeyska, 12.25 — pieśni i oberki w wyk. ork. tan. P.R., 13.15 — rozrywkowa, 15.15 — utwory kompozytorów czeskich, 16 (P) — na fali melodii, 17.37 (P) c. d. na fali melodii, 17.40 (P) — muzyka ludowa, 18.10 (P) — muzyka, 18.20 — koncert, 19.45 — kompozytor tygodnia — Michał Glinka, 21.15 —

muzyka baletowa
Glucka, 21.50 — tańce
czarna, 23.10 — na
dobranoc.

Audycje inne:
5.10 — dla wsi, 5.35 (P) — „Co dzień przy nosi”, 6.30 — kalendarz radiowy, 8 — dla młodzieży szkół podst., 12.45 i 13 (P) — dla wsi, 14.05 — informacja, 14.10 — szkolna, 14.30 — dla młodych turystów i geografów, 15 — korespondencja z zagranicy, 16.30 (P) — felieton pt. „Nasze wystawy”, 17 — dla dzieci aud. sl. muz., 17.55 (P) — z warsztatu poznających pisarzy — Leszek Prok, 19 — muzyka i aktualności, 19.25 — fragm. pow. A. Franca, 20.30 — aktualny reportaż krajowy, 20.45, 5.0 dla młodzieży, 22.20 „Zygmunt”, opowiadanie Kornela Filipowicza, 22.40 — aud. kameralna.

Sport:
21.45 — wiadomości.

XI Wyścig dookoła POLSKI

1931 km z szybkością 36 km

Wieckowski zwycięzca XI Wyścigu Dookoła Polski

W niedzielę, 12 bm. zakończyła się w Warszawie największa tegoroczna impreza kolarska w obsadzie krajowej — XI Wyścig Dookoła Polski.

Zwycięzcą wyścigu został Marian Wieckowski (CWKS I) — który na metę w Warszawie przybył jako siódmy. Wieckowski przejechał całą trasę wyścigu, wynoszącą 1.931 km w 53:29,47 godz., a więc z przeciętną szybkością 36 km na godz. Drużynowo pierwsze miejsce zajął zespół CWKS I przed Gwardią I i Kolejarką.

3. Wiśniewski (CWKS I) 53:39,17
4. Wójcik (CWKS I) 53:49,18
5. Chwiendacz (Górniki) 53:54,51

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA XII ETAPU

1. CWKS I 18:26,25
2. Gwardia I 18:36,49
3. CWKS II 18:42,45
4. Kolejarka 18:42,56
5. Start 18:53,49

PO 12 ETAPACH

1. CWKS I 160:30,28
2. Gwardia I 162:34,16
3. Kolejarka 162:55,13
4. Górniki 162:59,34
5. Unia 163:53,38

W ogólnopolskiej I Sparta-ladzie Łącznościowców, w której wzięło udział około 500 pracowników służby łączności, zwyciężył Kraków — 208 pkt., przed Gdanskim — 119 pkt., Bydgoszczą — 110 pkt. Stabiej wypadł Poznań, zajmując z 55 pkt. — 10 lokatę.

Ogółem reprezentowanych było 17 okręgów. W czasie czterodniowych zawodów, zawodnicy uzyskali 4 klasy pierwsze, 8 — drugich, 56 — trzecich i 53 — młodzieżowe.

Drugi punkt stracił mistrz okręgu poznańskiego — Stal w meczu o mistrzostwo ligi okręgowej juniorów w spotkaniu ze Spójnią — Śrem. Wynik zawodów brzmi: 1:1. W pozostałych meczach padły następujące wyniki: Kolejarka (Ostrów) — Kolejarka (Leszno) 3:2, Kolejarka (Kępno) — Górniki (Konin) 2:0.

Na I planie Zanto zdobył II miejsce w wyścigu na 250 cm, a tytu Grajewski — zdobywca I miejsca na 250 cm.

W wyścigu ślizgaczy „Start” zdobył puchar „Expressu Poznańskiego”

Nowa dyscyplina sportu jaką są wyścigi ślizgaczy, zdobywa sobie w Poznaniu coraz większą popularność. Nie dzielne zawody na jeziorze Rusałka mimo niepogody cieszyły się znaczną frekwencją publiczności i zgromadziły na starcie liczną stawkę zawodników.

Ogółem odbyły się cztery wyścigi, z czego trzy w kat. 250 cm. W pierwszym zwyciężył Grajewski (Start) przed Blaszkim (LPZ), Zanto (Start) i Preubsem (LPZ); w drugim wygrał Zanto (Start) przed Grajewskim i Blaszkim. Gadomski (Start), który z powodu defektu silnika dwóch poprzednich biegów nie ukończył — wygrał pewnie trzeci wyścig, w najlepszym czasie dnia — 9:20,3 min. przed Grajewskim, Zanto i Blaszkim.

Po trzech biegach na pierwszym miejscu uplasował się

Grajewski uzyskując 1000 pkt. przed Zanto i Blaszkim.

Najciekawiej wypadł wyścig w 350 cm. Wygrał go niespodziewanie Mostowy (Kolejarka) w czasie 9:34 min. przed Koteckim (Start) i Blaszkim. Gadomskiemu i tym razem motor „nawalił”.

Puchar przechodzi „Expressu Poznańskiego” zdobył zespół Startu mając 2973 pkt. przed LPZ — 1384 pkt. i Kolejarką — 495 pkt. (p)

Na pierwszoligowych boiskach piłkarskich

W drugiej kolejce jesienianych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo I ligi odbyły się, podobnie jak w pierwszej, tylko cztery mecze, ponieważ spotkanie Górnik (Radlin) — Gwardia (Bydgoszcz) przełożono z powodu pobytu zespołu śląskiego w Czechosłowacji.

Ubiegła niedziela piłkarska nie przyniosła zmian na czolowych miejscach. Przewodnik tegorocznych rozgrywek bytomskie Ogniwo uległ w Warszawie zdobywcy Pucharu Polski, stołecznej Gwardii — 1:2. Włókniarz (Łódź) po przegranej w Poznaniu z miejscowym Kolejarką — 0:1, zaprzepaścił nadarzającą

ca się okazję objęcia prowadzenia w lidze.

Unia (Chorzów) rozbiła fałszywą wielką formę CWKS, zwyciężając wojskowych — 1:0. W ostatnim spotkaniu krakowskie Ogniwo rozgromiło Budowlanych (Chorzów) — 4:1.

TABELKA		
Ogniwo (Bytom)	12 15 24:11	
Włókniarz (Łódź)	12 14 21:12	
Unia (Chorzów)	12 14 16:14	
Gwardia (W-wa)	12 14 14:15	
Gwardia (Kraków)	11 13 13:9	
Kolejarka (Poznań)	12 12 9:8	
Ogniwo (Kraków)	12 11 13:18	
Budowlani (Chorz.)	11 11 12:22	
Górniki (Radlin)	10 8 10:13	
Gwardia (Bydgosz.)	11 8 7:11	
CWKS (Warszawa)	11 6 7:19	

drugiej grupy i razem z nią podejmował pościg za uciekinierami. Pogoń udała się. Przed Zeranem do grupy prowadzącej doszło jeszcze 5 kolarzy, tj. Chwiendacz, Jankowski, Jurek, Zdunek i Kuś.

Na stadion Wojska Polskiego pierwszy wjechał samotnie Królowski, wygrywając etap. Za nim w odległości około 50 m ukończyli etap dalsi zawodnicy.

WYNIKI XII ETAPU

1. Królowski (Start) 6:07,42
2. Wiśniewski (CWKS I) 6:08,47
3. Wreszński (Kolejarka) 6:08,47
4. Trochanowski (CWKS I) 6:08,48
5. Chwiendacz (Górniki) 6:08,50

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA PO 12 ETAPACH

1. Wieckowski (CWKS I) 53:29,47
2. Bugalski (CWKS I) 53:30,06

Ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne w Poznaniu

Poznańska Stal organizuje w dniach 18 (o godz. 16) i 19 (o godz. 9.30) bm. na stadionie im. 22 Lipca ogólnopolskie lekkoatletyczne zawody kontrolne we wszystkich konkurencjach męskich i żeńskich dla mężczyzn i kobiet. Zawody te mają m. in. na celu wyeliminowanie reprezentacji na mecz o Puchar Miast.

Jako pierwsi z zamiejscowych zawodników zgłosili się Potrzebowski i Lewandowski z AZS — Szczecin.

Zgłoszenia przyjmuje sekretariat Stali, przy ul. Dzierżyńskiego. (x)

Semafor do góry! Droga wolna! Tak kolejarze rozpoczęli swój mecz...

Nigdy nikt nie zwracał na to uwagi. Gwizdały pociągi, stukali koła wagonów, a trzask podnoszącego się, czy opadającego ramienia semafora nie robił żadnego wrażenia.

Ale właśnie wtedy, gdy oczy kilkunastotysięcznej publiczności obserwowały pokazy gimnastyków, drgnął semafor — droga wolna; w chwili później z gwizdem przeleciał pociąg po wysokim nasypie, biegnącym obok stadionu „Kolejarza” na Dębca. I właśnie wtedy wybiegły na boisko dwie „jedenastki”. Początek spotkania piłkarskiego o mistrzostwo pierwszej ligi, w którym wystąpił zespół „jubilatów”, otrzymał swą „kolejarską” oprawę...

„Kolejarze” ruszyli pełną parą. Jasne było jednak, że „Włókniarze” wcale nie zamierzali zostawić w Poznaniu punktów — jako upominek, złożonego naszym chłopcom, w dniu ich święta.

Historyczną dla tego spotkania była 10 minuta gry, kiedy to po efektownej akcji całej linii napadu Kolejarkę, piłkę otrzymał Anioła i bez chwili namysłu silnym strzałem posłał ją w lewy górny róg bramki Włókniarza. Jeżeli można mówić o bramkarzu, to tak właśnie było z bramkarzem łodzian — Kłaczkiem.

W kilka jednak minut po zdobyciu bramki, piłkarze „Kolejarza” zapomnieli o zasadzie, która tak skutecznie stosowali w pierwszej części meczu. Zasadzie mówiącej o tym, że atak jest najlepszą obroną. Bardziej dostrzegane stały się wówczas braki techniczne: niecelność, niedokładność podań, nieumiejętność stosowania gry zespołowej. Sporadyczne ataki kolejarzy kończyły się najczęściej niecelnymi strzałami. Na tym tle przyjemnie dla oka wyglądały przeprowadzane w polu kombinacje łodzian. Zalamowały się one jednak na obronie Kolejarkę. Pierwszy, groźniejszy strzał na bramkę Krzysztofiaka oddali Włókniarze dopiero w 35 minucie gry.

A później... Pracował za trzech groźny napastnik Włókniarza — Kubocz, zawzięcie walczył o kądkę do piłki między kierownikami Kolejarkę — Pietrąk.

W ostatnich minutach spotkania Kolejarka ruszył wyprawdzie do ataku, lecz napastnikom jego starczyło sił na doprowadzenie piłki zaledwie do linii pola karne Włókniarza. Tu piłkę przechwytali i odsyłali w pole — pomocnik — Janeczka, lub obrońca — Urban. Wynik końcowy nie uległ zmianie.

A kto wygrał w przedmeczowej rezerwie? Kolejarze! Tylko bardziej przekonywająco. 2:0!

Radzio pokonał Piątkę

W jesienianym ogólnopolskim turnieju tenisowym w grze pojedynczej mężczyzn pierwsze miejsce zajął Radzio. W finale Radzio spotkał się z Piątkiem, zwyciężając go 6:1, 3:6 i 6:2. W spotkaniu o trzecie miejsce dobrze grający Tłoczyński, wygrał łatwo z Piotrowskim.

Obwieszczenia

Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Miejskiej Rady Narodowej podaje do wiadomości w związku z przeprowadzeniem robót budowlanych przez jezdnię ul. Główną, zamykając ul. Zawady i ul. Główną na odcinku od Rynku Śródeckiego do ul. Michała dla ruchu kołowego za wyjątkiem trolejbusów, z dniem 10. 9. 54 do czasu ukończenia prac. Objazd skierowuje się w kierunku Główniej ul. ul. Warszawskiej i Michała, a w kierunku do miasta ul. Michała. K2298

Pracownicy poszukiwani

Głównego ewtl. starszego księgowego oraz konstytenta poszukuje natychmiast Zakład Mleczarski w Wolinie Szczec. Reflektuje się tylko na siły wykwalifikowane. Mieszkanie zapewnione. Pismem oferty uprasza się składać pod adresem dyrekcji zakładu — Wolin, woj. Szczeciński, ul. Mickiewicza 4. K2251

Inżynierów samochodowych, szlifiery, tokarzy, blacharzy karoseryjnych, frezerów przyjmują Zakłady Motoryzacyjne Poznań, ul. Wawrzyniaka 43. Warunki do omówienia w godz. od 7 do 15 w Dziale Kadr. K2277

Księgowego technicznego do gospodarstwa rolnego k/Ostrowa przyjmujemy zaraz. Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego PGR. Zgłoszenia: Oddział Zaopatrzenia Robotniczego Zjednoczenia Robót Inżynierskich B. M. w Poznaniu, ul. Staszica 16. K2252

Stolarzy młynskich oraz blacharzy przyjmujemy zaraz. Młynomontaż, Poznań, pl. Wolności 3, IV piętro. 33872g

Inspektora inwestycji własnej przyjmujemy zaraz. Poznańskie Biuro Projektów Sieci Elektrycznych Poznań, St. Rynek 97/100. K2268

Młodsze meblarza — tapicera do warsztatu i prac na scenie przyjmujemy od 15 września br. Zgłoszenia: Państwowy Teatr Polski, Poznań, 27 Grudnia 8/10. K2287

Pracowników mleczarstwa na stanowiska kierowników zakładów mleczarskich — zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Mleczarskiego w Szczecinie. Zgłoszenia kierować do Zjednoczenia Przemysłu Mleczarskiego w Szczecinie, Al. Wojska Polskiego 117. K2266

Metalowca z długoletnią praktyką na stanowisko kierownika biura fabrycznego, zaopatrzeniowca na stanowisko kierownika zaopatrzenia, frezerów samodzielných oraz tokarzy samodzielných na roboty precyzyjne, metalowca z długoletnią praktyką warsztatową na samodzielne stanowisko kierownika narzędziowni, szlifiery polernika i grawera na stal zatrudnia Zakłady Mechaniczne Przemysłu Tworzywa Sztucznych Poznań, ul. Górczyńska 38. Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Kadr. K2260

Nieruchomości

Parcela — domki — wille — kamienice kupna — sprzedaż — zaliczka składowa Union — Poznań Nowowiejskiego 9 32399g

Kamienice — wille — parcele — domki w różnych dzielnicach polecam — poszukuję Nowak, Poznań Czerwonej Armii 26, tel. 97-95. 32996g

Dom z ogrodem na przedmieściu Poznania (dojazd tramwajem) wezwać w dzierżawę. Pośrednicy wyszukują. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33584g

Dom 2-piętrowy ze składem, 70.000 zł, dom z ogrodem, w Jarocinie 80.000 zł, zaliczka sprzedam Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2 33589g

Dom w cenie do 50.000 zł przy mieście lub w dużej wsi przy stacji, zaraz kupię, Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 12951p

Kupię domek jednorodzinny (Komfort) z ogrodem, Edward Węzorek, Inowrocław, Al. Okrężna 5. 13041p

Polewne domu jednorodzinnego z wolnym mieszkaniem i 1800 m² ogrodu owocowego w Jarocinie, sprzedam za 50.000 zł, Otręba, Jarocin, Kilińskiego 2. 13079p

Kamienice, wille, domki jednorodzinne od 25.000 zł oraz parcele polecam — poszukuję: Rinz, Poznań, Piekary 19. 33731g

Dom jednorodzinny z piekarnią, zabudowaniami gospodarczymi, ogrodem, całe wolne, w rwnku (Poznańskie) za 70.000 zł, sprzedam: Rinz, Poznań, Piekary 19. 33732g

Parcela 2548 m² na Junikowie, przy dworcu, sprzedam właściciel, L. Wałach — Poznań — Junikowo, ul. Zygalska 2. 33605g

Dom w Środzle 4 razy po 1 nokoju z kuchnią wraz z 1 morga ogrodu, sprzedam lub zamienię na pół willy lub domek z wolnym mieszkaniem w Poznaniu, Kaluba, Poznań, Podgórsza 26 (św. Wojciecha). 33635g

Podszewy kanczukowe stare, kupuje Poznań Zewlanda 8 33279g

Maszyny do szycia kupię, Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33679g

Kupię spiesznie mały barak mieszkalny, przenośny, Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33680g

Sprzedaż

Wózki dziecięce, autka koszykowe, spacerowiki drewniane, giete oraz czeskie, na łożyskach, w dużym wyborze polecają Br. Chojnacy, Poznań, Wrocławska 25. 32363g

Pasy pedne, gumowo-parciane, specjalnie dla rolników, z wkładkami do 5 warstw w długościach do 30 mb szerokości od 5—40 cm, dostarcza „Reprodukt” Zabrze, ul. Szczęście Boże 10, tel. 31-09. K2289

Westfalke na gaz i węgiel, z piekarnikiem, biała, pierwszorzędna, tanio sprzedam. Michałski, Poznań — Główna, ul. Główna 53, III piętro. 33959g

Wózki dziecięce autka koszykowe spacerowiki drewniane, na łożyskach kulowych i dla bliźniąt poleca H. Świętlik, Poznań Wrocławska 13 33122g

Obraz Olgi Boznańskiej, tanio sprzedam. Eblowa, Gdynia, Róża Luksemburg 14. K2281

Motocykl 200 cm, stan bardzo dobry, sprzedam zaraz. Konin, Armii Czerwonej 72, biuro. 13037p

Wóz specjalny do łożysk lub gospodarstwa, 5 ton, na nowym ogumieniu, felgi 20 i osie, sprzedam. Cwikliński, Ruchocinek, pocz. Międzyzdroje, pow. Gniezno. 13040p

Samochód osobowy Adler — Triumph, malinotrawowy, sprzedam Wacław Glass, lek. weterynary, Rogowo, pow. Żnin. 13043p

Sprzedam samochód ciężarowy Opel — Blitz, na chodzie, z ogumieniem, 90 proc., 3 tony, oraz kompletny motor Blitz, Walenty Koza, Grodzisk Wlkp., ul. Powstańców, Chociszewskich. 13044p

Sprzedam luksusową damską maszynę do szycia, Gniezno, Libelta 1, m. 1. 13046p

Planino bardzo dobre, maszynę do pisanja Adler, sprzedam Polcyn, Poznań, 23 Lute 20 9, m. 10, front. 33427g

Motocykl „Triumph” 500 cm, dolnozaworowy oraz części zapasowe sprzedam, Poznań, Grottigera 6, m. 7, od godz. 16. 33639g

Kupon gabarydny z paczki PKO oraz blam sprzedam. Poznań, tel. 75-83. 33633g

Spacerówkę nową sprzedam, wzór czeski, na łożyskach. Poznań, Garbary 99, m. 10. 33641g

Wózek — autko na łożyskach sprzedam. Poznań, Gwardia Ludowej 43, m. 24. 33634g

Orzechy złote próby 585, oraz wanne kąpielowe, dziecięce, emaliowane, sprzedam. Poznań, Sołanieckiej 16, m. 2. 33652g

Wózek — autko koszykowy, w bardzo dobrym stanie, sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 63, m. 2. 33667g

Motocykl SHL sprzedam. Poznań, Dąbrowskiego 80. 33669g

Maszynę do szycia wypuszczającą, dobrą, sprzedam. Poznań, Żydowska 15/18, m. 6a. 33672g

Psa setera, bardzo czujnego, sprzedam. Poznań — Wnęgrady, Wójtowska 25. 33675g

Garnitur brązowy i granatowy, w paski, welniany, sprzedam. Poznań, Engla 34, m. 3 — dzwonić 1 raz. 33677g

20 prosiat, krowe, jalołwie, cielne, sprzedam, Wysocki, Poznań — Podolany. 33678g

Sprzedam większą ilość siłn, lucerny, seradej oraz drugi siłnokos na oniu A. adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, nr 33681g

Łóżecko metalowe, dziecięce, sprzedam. Poznań, Szmarzewskiego 46, m. 2. 33685g

Piec do centralnego ogrzewania, typu Norma, nr 2, grzejniki, wentyle, sprzedam. Poznań, Świerczewskiego 372. 33686g

Lokale

Zamienię mieszkanie pokój z kuchnią, samodzielne, na 2 lub 3 pokoje. Adres wskazać Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33537g

Samodzielne 2 pokoje z kuchnią i łazienką w Gnieźnie, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33587g

Młodszy rzemieślnik samodzielny, poszukuje pokoju, chętnie z dobrym utrzymaniem. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33588g

Oddam w dzierżawę duży ogród z mieszkaniem, na bardzo dogodnych warunkach. Doboszowa, Klenka, ul. Kreta 17, pow. Sulechów. 33798g

Samodzielne 1 1/2 pokoju z kuchnią i łazienką (Ostroróg), za mienie na 2 1/2 pokoju w dzielnicy willowej, Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33597g

Student I roku WSI poszukuje pokoju samodzielnego lub wspólnego przy spokojnej rozbudzie, najchętniej Wilda. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33951g

Starsze małżeństwo bezdzietne poszukuje umebłowanego pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33601g

Zamienię pokój z kuchnią w Zakopanem, na podobne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33604g

Zamienię pokój z używaniem kuchni, na podobne. Poznań — Górczyn, Rawicka 13, m. 1. 33608g

Samotny inżynier poszukuje niekierującego pokoju. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33609g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju umebłowanego. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33610g

Student UP poszukuje pokoju. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33611g

3 siostry pracujące, spokojne, poszukują pokoju przy dobrej komunikacji. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33616g

Samotny, kulturalny inżynier poszukuje pokoju umebłowanego lub pustego. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33620g

Pokój z kuchnią, samodzielne, w śródmieściu, zamienię na dwa pokoje z kuchnią, samodzielne. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33637g

2 1/2 pokoju z tarasem i ogrodem, okolica Ostroroga (kuchnia, przynależności wspólne) zamienię na 2-pokojowe samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33642g

Lekarka samotna, poszukuje ładnego pokoju z telefonem, najchętniej Pogodno, Solacz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33643g

Zamienię pokój z używaniem kuchni, przynależnościami, na podobne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33650g

Zamienię 3 1/2 pokoju z kuchnią, wygodami w Szczecinie, śródmieściu, na mniejsze w Poznaniu lub Bydgoszczy. Banaszk, Szczecin 3 — poste restante. 33651g

Pewna ilość skrzyń używanych sprzedamy

przedsiębiorstwo uspołecznione, Wielkopolskie Wytwórnia Produktów Ziarnistych, Poznań, ul. Towarowa 51. K2295

Praca

Pomoc domowa do małżeństwa pracującego, potrzebna. Poznań, Kościuszki 109, m. 7. 33657g

Uczeń do fotografa potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33617g

Retuszer — ka na prace zleczone potrzebny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33618g

Rencistka zafana, z samodzielny gotowaniem, przyjmie posadę z noclegiem. Of. Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33629g

Specjalistki do szycia krawatów potrzebne, praca w dom. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3, dia 33632g

Przedstawiciela w przyjmowaniu zamówień na portrety, z praktyką, poszukuje Raczkowski, Bydgoszcz, Grunwaldka 5/7. 13042p

Pomoc domowa z gotowaniem potrzebna. Poznań, Małackiego 34, m. 4, od godz. 17. 33638g

Nauka

Księgowości, stenografii, języków udziałem korespondencyjnie. Łódź 1. skrytka 57. 12426p

Kursy pisania na maszynach, stenografii organizuje: Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów PRL, Poznań Rokosowski 14, tel. 500-94. 33874g

+

Dnia 12 września 1954 r. zmarł po ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek, śp.

Józef Rybak

przeżywszy lat 65.

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 15 bm., o godz. 10.30, z kaplicy cmentarza Bożego Ciała na Dębca.

W nieutulonym smutku pograżeni żona, synowie wraz z rodziną

Poznań, Dzierżyńskiego 122a, m. 15, Piła — Kalina.

PRALNIE ELEKTRYCZNA

na ca 25 kg suchej bielizny i odpowiednią wyimaczkę oraz wiertarkę kupimy natychmiast, Państwowy Teatr Polski, Poznań, 27 Grudnia 8/10. K2286

Lekarskie

Dr med. Feliks Ferenc specjalista chorób kobiecych i położniczych, Poznań, Szmarzewskiego 26, m. 6, od godz. 14—17. 33723g

Gabinet kosmetyczny Poznań, al. Marcinkowskiego 19, I pr. Usługi wszelkich nieczystości skóry, twarzy, łupieżu, zapobieganie zmarszczkom, wypadaniu włosów. 33746g

Zguby

14 sierpnia br. między godz. 16—18 zgubiono zegarek damski z grubym, wypukłym szkiełkiem i czarną sznurkową bransoletką przy łańcuchu „Muza”. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Furmanek, Poznań, Fredry 6, m. 6. 33659g

Zgubiono legitymację szkolną, wydaną przez Państwowe Liceum Pedagogiczne w Lesznie. Stanisława Katarzyńska, Pawłowice, pow. Leszno. 13038p

Różne

Paprykę, koper, włoski, kolen der, maieranek, rośliny lecznicze oraz artykuły



Reprezentacyjne drużyny hokeistów Polski i NRD zademonstrowały publiczności poznańskiej mecz na wysokim poziomie. Na zdjęciu fragment spotkania.

Bugała bije ostatni przedwojenny rekord Polski w konkurencjach męskich

Zdecydowane zwycięstwo Polaków

O mistrzostwo III ligi

Kto zwycięży na finiszu: Stal czy Kolejarz?

Za dwa tygodnie padnie ostateczne rozstrzygnięcie, kto zostanie mistrzem w Poznańskiej Lidze Międzywojewódzkiej. Tylko Stal (Poznań) i Kolejarz (Leszno) są jeszcze pretendentami do pierwszego miejsca. Oba drużynom pozostały do rozegrania po dwa spotkania. Jakkolwiek przeciwnikami przodowników są słabsze zespoły, to niespodzianki są zawsze możliwe.

Walczące o utrzymanie się w III lidze drużyny bronią się

O mistrzostwo Polski w piłce ręcznej

Rozpoczęły się rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce ręcznej kobiet.

W pierwszych spotkaniach padły następujące wyniki:

- AZS (Poznań) — Budowlani (Chorzów) 2:9 (0:4)
- AZS-AWF (Warszawa) — Górnik Świętochłowice 1:5
- Stal (Chorzów) — Budowlani Gogolin 7:1

Finaliści olimpiady szachowej

W Amsterdamie zakończyły się rozgrywki o wejście do finału XI olimpiady szachowej. Ostatecznie w finale spotkały się: z grupy I — ZSRR — 16,5 pkt., Holandia — 13 pkt., 1. Islandia — 11 pkt. Grupa II: Argentyna — 14 pkt., Bułgaria i CSR — po 13,5 pkt. Grupa III: Izrael — 16 pkt., Jugosławia i Szwecja — po 14 pkt. Grupa IV: Węgry — 18 pkt., Niemcy zach. — 16,5 pkt. i Anglia — 13,5 pkt.

Unia krok przed zdobyciem tytułu mistrza

Do zakończenia tegorocznych rozgrywek w lidze żużlowej pozostały jeszcze tylko dwie rundy. Zdecydowanym faworytem na zajęcie pierwszego miejsca jest zespół wielokrotnego mistrza Polski — Unia (Leszno).

W XVI rundzie rozgrywek uzyskano następujące wyniki: Stal (Świętochłowice) — Unia (Leszno) 22:31; Górnik (Rybnik) — Kolejarz (Ravicz) 24:30; Spójnia (Wrocław) — Włókniarz (Częstochowa) 31:23; CWKS (Wrocław) — Ogniwo (Łódź) 28:23; Gwardia (Bydgoszcz) — Budowlani (W-wa) 33:21.

W tabeli ligowej prowadzi Unia (Leszno) 28 pkt. przed Spójnią (Wrocław) — 24 pkt. i Kolejarzem (Ravicz) — 20 pkt.



Międzynarodowe spotkanie w lekkoatletyce między Niemcami zach. a Francją zakończyło się zwycięstwem Niemców — 121:83.

Do najciekawszych wyników należała: 200 m — Fuetterer (Niemcy) — 21,4 sek., 800 m — Stracke (Niemcy) — 1.49,8 min., tyczka — Sillon (Francja) — 4,30 m, 400 m ppł. — Cury (Francja) — 52,6 sek., 5000 m — Laufer (Niemcy) — 14.28,0 min., młot — Hein (Niemcy) — 53,07 m.

Kolejny odcinek naszej powieści
PRZEKŁĘTY SKARB
zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Drugiego i ostatniego dnia krakowskiego tróimeczu Belgia — NRD — Polska polscy zawodnicy wywalczyli ostateczne i zdecydowane zwycięstwo (194 pkt.) nad lekkoatletami NRD (142 pkt.) i Belgią (125 pkt.). W konkurencjach kobiecych zwyciężyły Niemki — 100 pkt., wyprzedzając Polskę (93 pkt.) i deklasując Belgię (56 pkt.).

W łącznej punktacji pierwszego meczu zajęła Polska — 287 pkt. drugie — NRD — (242 pkt.) i trzecie — Belgia (159 pkt.).

Same tylko suche wyniki nie dają nam jeszcze pełnego obrazu tego, co działo się w czasie krakowskiego tróimeczu.

OSTATNIE REKORDY „Z BRODĄ” POBITE

Relację musimy zacząć od tego, co nas najbardziej ucieszyło — od wyników Bugały. Był on prawdziwym bohaterem tróimeczu i — obok Walczaka — największą rewelacją na krakowskim boisku. Wykreślił bowiem z naszej tabeli dwa ostatnie przedwojenne rekordy Polski w konkurencjach męskich: w sobotę — „brodaty” 25-letni rekord Kostrzewskiego na 400 m ppł i w niedzielę — drugi „plotkowy” rekord, tym razem na 110 m ustanowiony w 1938 r. przez Schmidta, znanego dziś poznańskiego trenera lekkoatletycznego.

NASZYM ZDANIEM

Trudno zrozumieć, czym się właściwie powołało kierońictwo naszej lekkiej atletyki kontraktując mecz z Belgią, która prócz średnich i długich dystansów (Reiff, Moens, Hermann, Hanswyck) nie reprezentuje specjalnej klasy, a już — jeżeli chodzi o kobiety — nie tylko reprezentacja Polski, ale na przykład, drużyna Po-

Jak Kraków Krakowem takich zawodów nie mieli jeszcze nigdy okazji oglądać miejscowi wielbiciele lekkiej atletyki. O ile w sobotę stadion Ogniwa był pełen, o tyle w niedzielę nie znalazłoby się tam miejsca dla przysłówowej szpilki. Szkoda tylko, że organizator tej imprezy — PPIS doprowadził do małego bałaganu na widowni (rozprowadzono za dużo biletów) i na rzutniach w pewnej chwili musiano przerwać konkurencję kuli kobiet, gdyż zawodniczkom groziło niebezpieczeństwo uderzenia dyskiem.

znania odniosłaby nad nimi niewątpliwie zwycięstwo.

Zupełnie inaczej przedstawia się sprawa z zawodniczkami NRD. Odniosły one niewysokie, ale pewne i zupełnie zasłużone zwycięstwo nad Polkami, mimo że w niemieckim zespole zabrakło doskonałej Seeliger-Stubnick, rekordzistki świata na 400 m. Różnica punktowa mogłaby być nawet mniejsza, gdyby nie stosunkowo słaby wynik Lerczakówny w setce. Możemy też mieć pretensje do Duńskiej, która mimo zwycięstwa, nie skakała najlepiej. W konkurencjach męskich Belgowie — jak już wspomnieliśmy — przeważali tylko w średnich i długich dystansach. Polacy z reguły zwyciężali w konkurencjach technicznych, a np. w oszczepie, tyczce i młocie zdeklasowali wszystkich swoich przeciwników. W skoku wwyż oraz w trójskoku walka o zwycięstwo była również wewnętrzna sprawa Polaków. Nawiasem mówiąc, Weinberg miał... aż 5 skoków spalonych! Nie wystawia to naszemu rekordzście najlepszego świadectwa! W płotkach, mimo rekordów Bugały, jesteśmy jeszcze daleko w tyle i mamy do odrobienia poważne zaległości.

REKORDY — BELGII I NRD

Chyba najwięcej emocji wzbudziła ostatnia konkurencja zawodów — sztafeta 4x400 m. Padły w niej aż dwa rekordy

krajowe — Belgii i NRD. Już w pierwszej zmianie Sierek zdołał wywalczyć około 4 metrów przewagi nad Schneiderem (NRD) i biegnącym tuż za Niemcem zawodnikiem Belgii — Colemont'em. Przewagę tę utrzymali Makomaski, Swatowski i biegnący na ostatniej zmianie Mach. Jednak jakieś 80 metrów przed metą do Polaka gwałtownie zaczął zbliżać się Mann (NRD). W chwili późniejszej, w momencie najmniej oczekiwanym, znajdujący się na trzeciej pozycji Moens, jakby wyrzucony niewidzialną siłą, „wystrzelił” naprzód, minął bez trudu obu walczących zawodników i pierwszy przerwał taśmę, waleśnie przyczyniając się do ustanowienia nowego rekordu swego kraju — 3:12,6 min. Warto zapamiętać, że rezultat ten jest aż o 3,2 sekundy lepszy od dotychczasowego rekordu Belgii!

Drugi na metę wpadł Mann w czasie nowego rekordu NRD 3:13,2 min. Stary wynosił 3:13,8 min.

Skończyła mowa o rekordach krajowych dodamy, że w niedzielę Belgowie ustanowili ich jeszcze 3. Sztafeta 4x100 m kobiet uzyskała czas 50,8 sek., to znaczy o 0,7 sek. lepszy od oficjalnego rekordu swego kraju. E. Hermann — ten sam, który w sobotę był triumfator „dziesiątki” — uzyskał najlepszy belgijski rezultat na dystansie 3 km z przeszkodami i wreszcie sprinterka S. Krol pobili o 0,4 sek. własny rekord Belgii, uzyskując na 200 m 26,6 sek.

NA OŚMIUSET METRACH

A oto kilka migawek ze stadionu krakowskiego Ogniwa.

Bieg na 800 m kobiet. Obok rekordzistki Polski — Pestkówny na starcie stanęła doskonała Niemka — Jurewitz. Po strzale startera na czoło wyszła Pestka, za nią biegła Jurewitz, Gabor i Zeitz. 200 metrów minęły zawodniczki w 35 sek. 100 m dalej na czoło wyszła Gabor, za nią biegły Pestka, Jurewitz i Zeitz. Pierwsze okrzyki — 67,5 sek. 350 metrów przed metą znów prowadziła Pestkówna. Gabor była za nią. Po kilkudziesięciu metrach Jurewitz przyspieszyła. Przy wejściu w ostatni wiraż minęła Gabor i doszła Pestkówna! Polka jednak jeszcze na prostą wpadła jako prowadząca. Wreszcie Jurewitz udało się dobiec Polkę. Kilkadziesiąt metrów biegnęły razem — pierwsza zacięła walcząc o zwycięstwo. Ostatnim metrem tej porwywającej i pięknej walki dwóch biegaczek towarzyszył oszalałymi krzyk widowni i burza oklasków. Na mecie minimalnie zwyciężyła zawodniczka NRD.

200 METRÓW MEŻCZYZN

Stawczych biegł na drugim torze. Jeszcze 150 metrów od startu był wyraźnie pierwszy przed Schmidtem. Jednak znajdujący się w doskonałej formie Schmidt na ostatnich metrach wywalczył sobie nieznaczne zwycięstwo, uzyskując ten sam czas co sprinter poznański — 21,8 sek.

5000 METRÓW

Ze startu na czoło wyszedł Belg — Hanswyck. Plonka i Graj biegli na trzeciej i czwartej pozycji. Pierwszy kilometr zawodnicy minęli 2:54,0 min. Drugi — 5:56,4 min. Prowadził Plonka, za nim Hanswyck. Graj biegł teraz na czwartej pozycji. Trzeci kilometr minęła czołówka w granicach 8:56,0

min. Na czwartym kilometrze Hanswyck zdecydował się na ucieczkę. Stopniowo metr po metrze zwiększał przewagę nad biegnącym na drugiej pozycji Grajem. Międzyczas czwartego kilometra — 11:51,0 min. Wreszcie do mety pozostało tylko 600 metrów. Plonka znajdujący się na czwartym miejscu minął Brauna i zaczął zmniejszać przestrzeń dzielącą go od Graja. Graj również zaczął swój długi 300 metrowy finisz, ale... pierwszy minął metę Hanswyck, 60 metrów za nim Graj, a kilkadziesiąt metrów dalej Plonka, którego w ostatniej chwili bezskutecznie zaatakował Braun.

M. FLEJSIEROWICZ

Wyniki z niedzieli:

MEŻCZYZNI

110 m p. płotki
G. Schmelinsky (NRD) — 14,8; E. Schenk (NRD) — 14,9; E. Bugała (P.) — 15,0; St. Kardaś (P.) — 15,2; W. Prinsen (B.) — 15,4; Comer (B.) — 19,2.

Rzut dyskiem

T. Piątkowski (P.) — 46,15; T. Andrzejczyk (P.) — 45,68; M. Scholzgen (NRD) — 45,11; W. Kupper (NRD) — 43,18; F. Van Dierendonck (B.) — 42,36; W. Wuyts (B.) — 36,74.

Skok o tyczce

E. Adamczyk (P.) — 4,20; Zb. Janiszewski (P.) — 4,00; R. Peukert (NRD) — 3,90; Van Dyck R. (B.) — 3,80; G. Malcher (NRD) — 3,80; J. Vicario (B.) — 3,60.

200 m

Schmidt (P.) — 21,8; Zb. Stawczyk (P.) — 21,8; Schroeder (NRD) — 21,9; J. Verduyze (B.) — 22,1; Geronprez (B.) — 22,4; H. Schulz (NRD) — 22,4.

800 m

Moens (B.) — 1:50,6; E. Potrzebowski (P.) — 1:51,6; Z. Hermann (NRD) — 1:52,3; H. Kupper (P.) — 1:53,0; H. Reinagel (NRD) — 1:53,4; Blavier (B.) — 1:54,9.

Skok wzwyż

Skupny (P.) — 1,90; Zb. Lewandowski (P.) — 1,90; Delellen (B.) — 1,85; W. Meier (NRD) — 1,85; W. Herssens (B.) — 1,80; G. Lein (NRD) — 1,80.

3.000 z przeszkodami

Hermann (B.) — 9:22,4; St. Chomiczewski (P.) — 9:23,4; Janke (NRD) — 9:23,4; H. Goerlt (NRD) — 9:23,6; Van der Heeven (B.) — 9:40,6; Górecki (P.) — 9:41,0.

5.000 m

Hanswyck (B.) — 14:39,2; Graj (P.) — 14:49,8; Wl. Plonka (P.) — 14:55,6; H. Braun (NRD) — 14:58,8; G. Havenstein (NRD) — 15:04,8; Thoys (B.) — 15:25,8.

Trójskok

Z. Weinberg (P.) — 14,85; Gizelewski (P.) — 14,41; Kleinert (NRD) — 14,37; G. Frister (NRD) — 14,15; Herssens (B.) — 13,92; Polastry (B.) — 13,66.

Rzut młotem

Niklas (P.) — 56,42; T. Rut (P.) — 55,11; Drtyts. (B.) — 48,06; Buchmann (NRD) — 47,94; Kraus (NRD) — 47,71; Roolants (B.) — 40,62.

Sztafeta 4x400 m

Belgia — Colemont, Stocklet, Lits i Meens — 3:12,6; NRD — Schneider, Dittner, Meier i Mann — 3:13,2; Polska — Sierek, Makomski, Swatowski i Mach — 3:13,2.

KOBIETY

200 m

G. Koehler (NRD) — 24,4; Lerczak (P.) — 25,2; A. Klausner (NRD) — 25,5; Bocian (P.) — 25,7; Krol (B.) — 26,2; L. Vloemans (B.) — 27,7.

800 m

Donath (NRD) — 2:13,0; B. Pestka (P.) — 2:13,1; G. Zeitz (NRD) — 2:16,2; H. Gabor (Polska) — 2:16,8; M. Kessels (B.) — 2:20,2; Van Audenrode (B.) — 2:30,2.

Kula

J. Konik (P.) — 13,67; W. Tews (NRD) — 13,05; M. Ciach (P.) — 12,58; L. Rockstvedt (NRD) — 12,43; S. Saenon (B.) — 11,91; N. Osterlynnk (B.) — 11,08.

4x100 m

NRD (Ohlmann, Kohler, Claussner i Donath) — 47,2; Polska (Ilwica, Bocian, Kusion i Lerczak) — 47,5; Belgia (Verhelst, Hapkins, Vloemans i Krol) — 50,8.

DRUKARNIA: — Zakłady Graficzne im M. Kasprzaka, Poznań

K-5-10931